

WIEŚCI



Trzeci Oddech
Kaczuchy bawi nas
już 40 lat. str. 14

Czy należy inwestować
w monitoring miejski
w Głownie? str. 5 i 26

Kierowcy jeżdżą tu
często pod prąd
– o kłopotach przy św. Jakubie. str. 4



Głowno | Stoi od kilku dni, a już wzbudza kontrowersje

Szkaradna tancbuda czy lokal z klasą?

To nie był łatwy początek. Pod koniec ubiegłego tygodnia nad zalewem Mroźyczka pojawił się nowy obiekt. Przeszklona konstrukcja niemal natychmiast wzbudziła kontrowersje wśród mieszkańców.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

W miniony weekend nietrudno spotkać było w tym miejscu spacerowiczów, którzy z zainteresowaniem, a niekiedy i z niedowierzaniem, przyglądali się nowemu, choć w zasadzie starym obiektowi. Opinie, które można było wówczas usłyszeć, rzadko należały do pochlebnych.

– Mam wrażenie, że przeniosłem się w czasie. Takie budynki przypominają mi lata, gdy obowiązywał jeszcze Fundusz Wczasów Pracowniczych i oferowano wypoczynek w mizernych ośrodkach wczasowych – powiedział nam jeden z przechodniów.

– To miejsce było wizytówką miasta, a za sprawą tego zło-



Czy ten obiekt wkrótce stanie się przyjemnym lokalem dla dorosłych i dzieci? Czas pokaże!

mu stało się koszmarem. Spacerzy nad Mroźyczką przestały być dla nas przyjemnością. Jesteśmy zbulwersowani pojawieniem się tak szkaradnej tancbudy – powiedzieli nam państwo Halina i Mieczysław.

– Mam tylko jedno pytanie: kiedy to zabiorą? – skomentowała krótko pani Kinga.

Ten widok nie napawa optymizmem

W poniedziałek, 1 marca, odebraliśmy w tej sprawie kilka telefonów od czytelników. Większość z nich prosiła o wyjaśnienie celu, w jakim ustawiono budynek i nie ukrywała rozczarowania. Pojawiły się m.in. zarzuty o niewłaściwym zagospodarowaniu atrakcyj-

nej pod względem rekreacyjnym przestrzeni.

– Nawet jeśli jakimś cudem w przyszłości miałyby to lepiej wyglądać, to na pewno nie powinno stać w tym miejscu. Był tu fajny teren zielony z lubianym przez dzieci placem zabaw i widokiem na zalew, a teraz wszystko zasłonięte. **str. 3**



Linia numer 2 wciąż zawieszona, a porozumienia między Strykowem, a Zgierzem wciąż niepewne.

Gmina Stryków | Co dalej z linią nr 2? Zgierz chce tego autobusu w zasadzie tylko dla swoich

W numerze 3/2021 „Więści z Głowna i Strykowa” informowaliśmy o zawieszeniu linii autobusowej numer 2 kursującej na trasie Stryków – Aleksandrów Łódzki przez Zgierz, od dnia 1 lutego na okres 3 miesięcy. Wywołało to spore oburzenie mieszkańców i reakcje władz Strykowa.

Jak poinformował burmistrz Strykowa Witold Kosmowski, na początku lutego doszło do kolejnego spotkania przedstawicieli gmin z Przemysławem Staniszewskim, prezydentem Zgierza. Nie było to jednak tak owocne spotkanie, jak oczekiwano. – Zabrał linię, a teraz wspaniałomyślnie ją oddaje – komentuje na Komisji Budżetu burmistrz.

Rzeczywiście, propozycja przedstawiona przez prezydenta nie jest atrakcyjna dla mieszkańców Strykowa. Podczas spotkania zaproponowano nową trasę, która miałaby mieć mniej kilometrów i nie prowadzić przez wieś z terenu Strykowa, takie jak Klęk, Kielmina czy Dobra. Popularna „dwójka” miałaby kursować jak kiedyś Drogą Krajową numer 71 i kończyć swój kurs na Corningu.

– Nie ma zgody Strykowa na taką trasę. Jeśli tak zdecydują, my nie będziemy za nią płacić – mówi Witold Kosmowski.

Trudno nie przyznać burmistrzowi racji, że nowa trasa właściwie nie będzie obsługiwać mieszkańców gminy, a jedynie pomagać dojechać Zgierzanom do pracy w strykowskiach magazynach. Dostarcenie do przystanku autobusowego dla wielu mieszkańców będzie

niezwykle uciążliwe. Wiele osób z mniejszych miejscowości, które korzystały wcześniej z autobusu, będzie musiało pokonywać kilometr przez pola, aby dostać się do nowego przystanku.

– Dlatego propozycja prezydenta Zgierza jest dla nas nie do zaakceptowania – mówi stanowczo burmistrz.

Jest jeszcze perspektywa ugody?

Brak porozumienia nie oznacza, że sprawa jest już przegrana. Po pierwsze burmistrz Kosmowski potwierdził znów, że gmina planuje podstawienie busów dla mieszkańców Strykowa na starej trasie. Co prawda kursów ma być mniej, ale mimo to władze nie chcą zostawić mieszkańców bez możliwości transportu.

Po drugie, choć na razie w relacji samorządu – Zgierz zapanował impas, nie oznacza to, że w tej sprawie już się nie zmieni. Prezydent Zgierza zapowiedział, że ma przeliczyć jeszcze raz planowane koszty i podjąć nową decyzję i jeśli uda się wypracować kompromis, który zaakceptują samorządy, jest szansa, że linia wróci wcześniej niż po 3 miesiącach. **ek**

Gmina Stryków | Mniej formalności Zmiany w dotacjach na piece

Od nowego roku wprowadzone zostaną drobne zmiany w procesie refundacji za wymianę pieców i instalację centralnego ogrzewania.

Państwo Polskie w ramach programu „Czyste Powietrze” refunduje koszty zmiany ogrzewania na bardziej ekologiczne. W programie bierze również gmina Stryków, która przy takiej wymianie refunduje nawet 5 tysięcy złotych.

Za zmianę pieca można otrzymać 50% zwrotu kosztów, chyba że jej koszt przekroczy 10 tysięcy złotych, wtedy gmina zwraca maksymalnie 5 tysięcy. Program refunduje koszty, a nie daje dotację, co oznacza, że zwrot można otrzymać jedynie po zakończeniu inwestycji.

Należy wtedy złożyć w urzędzie odpowiednią dokumentację, w tym: rachunki, opinię kominiarską oraz protokół oszczędności. W przypadku tych formalności pojawiają się właśnie wspomniane zmiany. Po pierwsze przy instalacjach elektrycznych nie będzie

już potrzebna porada kominiarska. Po drugie Urząd Miejski będzie mógł wystawić opinię, czy dany piec jest rzeczywiście zamontowany, już nie poprzez osobistą wizytę jak to było do tej pory, ale taka opinia będzie mogła zostać wystawiona na podstawie zdjęć pieca i tabliczek znamionowych dołączonych do dostarczonej dokumentacji.

W ubiegłym roku w gminie wymieniono ok. 80 pieców i prognozy wskazują na to, że w roku bieżącym będzie podobnie. W budżecie miejskim są już zabezpieczone pieniądze na refundację. **ek**

REKLAMA

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?

ZADZWOŃ
539 335 515

Manufaktura Finansów

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >20

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 803**

e-mail: **marcin.kucharski@lowiczanie.info**

MARCIN KUCHARSKI

Głowno | Policja publikuje wizerunki złodziei po... ponad 4 miesiącach od zdarzenia

Poszukiwani sprawcy kradzieży pieniędzy ze sklepu

Policjanci z Głowna poszukują kobiety i mężczyzny, którzy 9 listopada ubiegłego roku około godziny 17.25 ukradli ze sklepowej kasy w sklepie budowlanym Arsen w Galerii Głowno 2.400 złotych w gotówce.

Jak ustalili śledczy, kobieta weszła do sklepu jako pierwsza i odciągnęła uwagę ekspientki zza lady pod pretekstem pomocy przy zakupie farb. W tym czasie wszedł do sklepu mężczyzna będący w zмовie z ową panią, rzekomo interesującą się farbami. Następnie wszedł za ladę i skradł gotówkę. Bezpośrednio po zdarzeniu wspólnie odjechali samochodem Volvo koloru srebrnego. Sprzedawczyni dopiero po jakimś czasie zorientowała się, że dokonano kradzieży. Wizerunki obojga zostały zarejestrowane przez kamery monitoringu.

Każdy, kto rozpoznaje osoby ze zdjęcia, proszony jest o kontakt z funkcjonariuszami Komisariatu Policji w Głownie, który mieści się przy ul. Norblina 3. Można kontaktować się osobiście lub pod numerami telefonów 47 842-54-15, 47 842-54-11. Można też powiadomić najbliższą jednostkę policji.

Szkoda, że policja zdecydowała się na publikację wizerun-



Wizerunki osób poszukiwanych przez policję w związku z kradzieżą w Głownie.

ku sprawców kradzieży po tak długim czasie od zdarzenia. Stało się to po wyczerpaniu wszystkich innych możliwości ustalenia i zatrzymania sprawców. – Niestety procedury w tej kwestii są długotrwałe i mogliśmy opublikować wizerunki dopiero teraz – powiedział nam podkomisarz Magdalena Nowacka z KPP Zgierz. To jednak nie wyklucza, że ktoś z czytelników rozpozna te osoby.

– Policjanci rzeczywiście długo czekali na uzyskanie zgody na upublicznienie zdjęć z naszego monitoringu, ale dobrze, że w końcu mogli to zrobić. Sami, na własną rękę, nie zdecydowaliśmy się takich zdjęć upublicznić. Miej-

my nadzieję, że uda się zatrzymać sprawców – powiedział nam kierownik sklepu Konrad Świniarski.

Według niego para, która dokonała kradzieży, była bardzo dobrze do tego przygotowana. – To były osoby specjalizujące się w tego rodzaju kradzieżach. Całe zdarzenie trwało dosłownie kilkanaście sekund – powiedział nam kierownik. Prawdopodobnie sklep był przez złodziei obserwowany już wcześniej, złodzieje lub osoby z nimi współpracujące mogły odwiedzić sklep już wcześniej. Kradzieży dopuścili się w godzinach popołudniowych, z nadzieją, że w kasie będzie dużo pieniędzy. – Na szczęście kwota nie była bar-

duża – powiedział nam kierownik sklepu.

Próbując ustalić kim byli sprawcy kradzieży, policjanci przejrzeni nie tylko monitoring sklepowy, ale również i zapisy z innych kamer na terenie Głowna, a nawet Strykowa. Złodzieje byli widziani w różnych miejscach, również i w Strykowie. – Być może przyjechali na „gościnne występy” i szukali okazji do kradzieży w różnych sklepach. To klasyczny przykład kradzieży „na rozproszanie”. Jedna osoba prosi o pomoc w zakupach, sprzedawca wychodzi zza lady, a druga w tym czasie kradnie – dowiedzieliśmy się od jednego z policjantów. **mak**

Dmosin | Strażacka interwencja Drzewo zagrażało budynkowi mieszkalnemu

Rozłamane na pół drzewo zagrażało budynkowi mieszkalnemu znajdującemu się na jednej z prywatnych posesji w Dmosinie.

Strażacką interwencję podjęto w minioną niedzielę (28 lutego) w godzinach przedpołudniowych. Na miejscu pojawili się strażacy z OSP w Dmosinie oraz JRG w Brzezinach, którzy ocenili, że rozłamane drzewo zagraża znajdującemu się w pobliżu budynkowi mieszkalnemu. Zagrożenie usunięto, wykorzystując w tym celu wysięgnik.

W ciągu weekendu była to druga interwencja strażaków na terenie tej gminy związana z usu-



Usuwanie drzewa w Dmosinie. Wysięgnik się przydał.

waniem drzew. Dzień wcześniej (27 lutego) w Grodzisku usunięto powalone na jezdnię drzewo, utrudniające przejazd drogą gminną. Na szczęście, w obu przypadkach obyło się bez osób poszkodowanych. **aw**

Stryków | Kolizja na „czternastce” Opel zderzył się z Hondą

Za Hotelem 500, a przed wiaduktem – w ciągu drogi krajowej nr 14 – zderzyły się w czwartek, 25 lutego, około godziny 22.10, dwa samochody osobowe. Interweniowała policja, straż pożarna oraz zespół ratownictwa medycznego. Ostatecznie jednak nikt nie trafił do szpitala.

Z ustaleń policji wynika, że kierująca samochodem Opel Agila 39-letnia mieszkanka powiatu brzezińskiego nie zachowała należytej ostrożności podczas włączania się do ruchu. Doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym w tym samym kierunku samochodem Honda Civic, którym kierował o dwa lata młodszy mieszkaniec po-

wiatu zgierskiego. Do zdarzenia doszło w miejscu, gdzie na drodze wydzielony jest tzw. pas włączania (rozbiegowy), który służy do płynnego „zazębienia” się potoku pojazdów jadących dwiema różnymi drogami. Zadaniem pasa rozbiegowego jest rozprędkowanie pojazdu i osiągnięcie porównywalnych prędkości na sąsiadujących pasach.

Ponieważ po zderzeniu 44-letnia pasażerka Opla uskarżała się bezpośrednio po zdarzeniu na bóle głowy, wezwany został zespół ratownictwa medycznego. Zanim dojechał ZRM, wsparcia psychicznego udzielił strażacy z JRG w Strykowie. Po zbadaniu okazało się jednak, że nie ma potrzeby hospitalizowania kobiety.

Kierująca Oplem została ukarana mandatem. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. **mak**

Gmina Dmosin | Interwencje strażaków Dwa pożary sadzy i gołębie w kościele

Do dwóch pożarów sadzy w kominach doszło w niedzielę 28 lutego w domach jednorodzinnych w Woli Cyrusowej oraz Nowostawach Dolnych w gminie Dmosin. Obydwa pożary zostały w porę zauważone przez domowników i zgłoszone straży pożarnej.

W obydwóch przypadkach zgłoszenie nastąpiło na tyle wcześnie, że przegrzane przewody kominowe nie zdążyły popękać i ogień nie przeniósł się na poddasze czy dach. Po przewietrzeniu, w pomieszczeniach mieszkalnych strażacy nie stwierdzili obecności tlenku węgla – groźnego dla życia i zdrowia czadu.

Pierwsze zgłoszenie wyjazdu tego dnia wpłynęło do stanowiska kierownika Państwowej Straży Pożarnej w Brzezinach przed godziną 8 rano z Woli Cyrusowej. Właściciel parterowego domu zauważył płomienie wydobywające się z komin. Pożarowi sadzy, które zapaliły się w kominie, to-



W obydwóch przypadkach strażacy skorzystali z podnośnika.

warzył głośny szum spowodowany trującą gwałtowną reakcją spalania. Na miejsce wysłane zostały dwa zastępy strażaków ochotników z Woli Cyrusowej oraz Lubowidzy oraz dwa zastępy JRG z Brzeziny, w tym podnośnik.

Gdy straż przyjechała na miejsce, domownicy byli już na zewnątrz domu, nie było osób poszkodowanych. Zagrożenie zostało szybko usunięte poprzez za-

sypanie kominą piaskiem oraz nałożenie tzw. sita kominowego, które zmniejszyło ciąg w przewodzie kominowym. Strażacy wrócili do jednostek około godz. 9.00.

Do kolejnego pożaru sadzy w przewodzie kominowym doszło tego samego dnia nocą, około godziny 23.40. Tym razem paliło się w Nowostawach Dolnych w Dmosin. Do akcji wyruszyli strażacy z będącej w Krajowym

Systemie Ratowniczo-Gaśniczym jednostki OSP Dmosin, dwa zastępy JRG Brzeziny (w tym również podnośnik koszowy) oraz JRG Stryków z sąsiedniego powiatu strykowski. Scenariusz działań w Nowostawach Dolnych był bardzo podobny do tego z Woli Cyrusowej. Strażacy zastosowali piasek i sito kominowe na komin i wygasili piec. Akcja trwała około 1 godzinę.

Do pożarów sadzy w kominie dochodzi najczęściej w wyniku zaniechania czyszczenia przewodów dymowych. Przyczynić się do tego może również palenie w piecu np. wilgotnym drewnem lub innymi zawilgoconymi materiałami, co prowadzi do osadzenia się cząsteczek sadzy, czyli pozostałości z niepełnego spalania. Pożarowi sadzy towarzyszy głośny szum, spowodowany trującą gwałtowną reakcją spalania. Temperatura może przekroczyć nawet 1.000°C, co może doprowadzić do popękania komin.

Ponadto tego samego dnia w godzinach wieczornych (ok. 19.00) strażacy z OSP Wola Cyrusowa pojechali do mariawickiej parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Woli Cyrusowej, by pomóc w złapaniu dwóch gołębi, które wleciały do kościoła i nie mogły znaleźć wyjścia. **mak**

KRONIKA POLICYJNA | 25-28.02.2021

■ 25 lutego około godz. 1.30 w nocy na terenie firmy logistycznej w Kielminie w gminie Stryków kierujący ciągnikiem siodłowym Volvo z naczą podczas wyjazdu z terenu firmy zahaczył naczą zaporowaną Scanię po czym oddalił się z miejsca zdarzenia.

■ 25 lutego na drodze krajowej nr 14 w okolicach Strykowa 40-letni mieszkaniec Kielc kierujący Scanią z naczą podczas manewru skrętu w lewo na teren posesji nie upewnił się czy może rozpocząć manewr skrętu czym doprowadził do kolizji z wyprzedzającym go Oplem Movano, którym kierowała 22-latką z Chorzowa. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Mandatami ukarani zostali obydwaj uczestnicy zdarzenia: kierowca za to, że nie upewnił się czy może rozpocząć manewr skrętu w lewo, zaś kierująca za nie zastosowanie się do podwójnej linii ciągłej.

■ 26 lutego o godz. 9.50 na drodze krajowej nr 14 w okolicach So-

snowca w gminie Stryków policjanci sprawdzili trzeźwość 30-letniego mieszkańca powiatu zambrowskiego, który kierował ciągnikiem marki McCormick. Badanie wykazało 1,66 promila alkoholu w organizmie.

■ 26 lutego około godz. 12.30 na terenie firmy w Smolicach 55-letni kierujący ciągnikiem siodłowym Volvo z naczą podczas manewru cofania nie zachował należytej ostrożności i uderzył w ścianę budynku wgniatając niegroźnie elewację ściany. Nikt nie odniósł obrażeń. Kierowca był trzeźwy. Wezwany na miejsce patrol policji ukarał kierowcę mandatem.

■ 28 lutego o godz. 23.40 na autostradzie A2 w okolicach Sosnowca w gminie Stryków patrol ruchu drogowego zatrzymał po anonimowym zgłoszeniu 33-letniego kierowcę samochodu dostawczego Renault Master. Badanie alkometrem wykazało 2,72 promila alkoholu w organizmie.

Aktualności

Wnioski do kolejnej tarczy wyłącznie elektronicznie. str. 6

Gmina Stryków | Nietypowa interwencja Dwa ule z pszczołami znalezione za przystankiem

W wyjątkowej interwencji brali udział 25 lutego w godzinach popołudniowych policjanci oraz wezwani przez nich strażacy i... pszczelarz. Kilka metrów za przystankiem w Dobieszkowie w gminie Stryków ustawione zostały dwa ule z pszczołami.

O interwencję poprosił policję jeden z mieszkańców Dobieszkowa, zaniepokojony latającymi w pobliżu pszczołami. Ci poprosili o pomoc w zabezpieczeniu najbliższego terenu strażaków, a oni zaś poprosili o konsultację zaprzyjaźnionego pszczelarza.

– Pszczoły już zaczynają „chodzić”, wystarczy kilka cieplejszych dni – powiedział nam obecny na miejscu pszczelarz Eryk Wojciechowski. Według niego ule jednak nie zostały ustawione na tzw. „pożytek”, czyli po to, by pszczoły latały i zbierały nektar i pyłek.

– Na pewno jest jeszcze zbyt wcześnie, by ustawiać ule na pożytek do wykorzystania towarowego na miód. O tej porze roku pszczoły raczej się jeszcze nie wywozi na „pożytki” – powiedział

nam pszczelarz. „Pożytki” bardzo wczesne zapewniają wierzby, a szczególnie iwa oraz klon zwyczajny. Trwają one jednak zwykle od połowy marca do połowy kwietnia.

– Może ktoś je ukradł i postawił za przystankiem, żeby zobaczyć czy pszczołami się ktoś zainteresuje, a kilka dni później je zabrac? – rozważał pszczelarz. W związku z tym policjanci sprawdzili czy gdzieś w rejonie nie została zgłoszona kradzież uli z pszczołami. Takiego zgłoszenia jednak w ciągu ostatnich kilku dni nie było. – Według mnie odpowiedzialny pszczelarz, z zamiłowaniem, zostawił na ulu na przykład kartkę z numerem telefonu. Można też napisać numer telefonu na daszku, gdziekolwiek. Nic takiego nie było – powiedział nam Eryk Wojciechowski.

Policjanci poprosili pszczelarza o zabezpieczenie i zabranie ze sobą uli. Pszczelarz zostawił w sąsiedztwie przystanku informację o tym, gdzie obecnie są ule znalezione za przystankiem i numer telefonu do siebie. – Jeśli ktoś się zgłosi, to ule z pszczołami zostaną mu zwrócone, a jeśli nie, zostaną u mnie. Pan Eryk ma w swojej pasiece obecnie 15 własnych rodzin pszczelich. **mak**

Głowno | Kolej na Kobiety

Festiwal kobiecości tym razem w Internecie

Przed nami znany i lubiany w naszym mieście festiwal kobiecości, czyli Kolej na Kobiety. W tym roku przyjmie on formę wirtualną, ale dzięki temu chętne panie będą mogły przez dłuższy czas świętować i korzystać z przygotowanych przez organizatorów atrakcji. Internetowe Święto Kobiet potrwa aż dwa tygodnie.

Kobieca impreza wystartuje 14 marca, a w jej ramach panie mogą liczyć na pokazy mody, udział w warsztatach i spotkaniach z interesującymi gośćmi, inspirujące webinary oraz wirtualne targi, podczas których zaprezentowane

zostaną kobiece marki oraz biznesy. Jak co roku, częścią wydarzenia będzie przegląd kreatywnych marek i firm, tworzonych przez kobiety oraz dedykujących swoje usługi właśnie kobietom. Przewidziany jest on w dniach

22-27 marca na facebookowym fanpage'u festiwalu, Instagramie i YouTube.

Hasło tegorocznej, wyjątkowej w swej formule edycji festiwalu, to wdzięczność. Jak przekonują organizatorzy, powodów do wdzięczności warto poszukiwać w codzienności, w osobach, które kochamy i tych, które spotykamy na swojej drodze, a nade wszystko w nas samych.

– Odnalezienie się w zupełnie nowej rzeczywistości przychodzi

nam wszystkim z większym lub mniejszym trudem. Wdzięczność jest niezwykle cenną i ważną umiejętnością, która pozwala dostrzec i docenić to, co pozytywne. Zwłaszcza w tym trudnym czasie, gdzie potrzebujemy obecności i dobra – czytamy w festiwalowej zapowiedzi.

Szczegóły wydarzenia poznamy wkrótce, a w kolejnym numerze zaprezentujemy je naszym czytelnikom, a w szczególności czytelniczkom. **aw**

Głowno | Lekceważąc zakaz wjazdu, blokują tych, którzy jadą prawidłowo

Na parking pod prąd, bo tak szybciej

Mimo że od momentu budowy ul. Wąskiej w Głownie niebawem miną dwa lata, niektórzy kierowcy wciąż „zapominają”, jaka organizacja ruchu obowiązuje w tym miejscu. W efekcie, na teren parkingu przy kościele św. Jakuba w Głownie wjeżdżają „pod prąd”.

Zachowania, do jakich gminnie dochodzi w tym miejscu, trudno tłumaczyć zawodną pamięcią czy roztargnieniem kierujących. O braku możliwości wjazdu na teren parkingu od strony ul. Łowickiej wyraźnie informuje znak B-2, czyli właśnie zakaz wjazdu.

Ze strony kierowców, którzy nawet kilka razy dziennie wjeżdżają na parking „pod prąd”, jest to więc raczej lekceważenie obowiązujących przepisów w celu skrócenia sobie trasy. Dzięki temu nie muszą nadrabiać drogi i objeżdżać obiektu, do czego aktualnie zobowiązuje ich organizacja ruchu. W ten sposób zagrażają innym parkującym i denerwują tych, którzy jeżdżą prawidłowo.

Utarczki słowne i jazda po krawężnikach

Pod koniec lutego udało nam się porozmawiać z panem Krzysztofem, który codziennie korzysta ze wspomnianego parkingu i – jak zapewnia – na palcach jednej ręki może policzyć w miesiącu dni, kiedy nie zauważył, by ktoś wjeżdżał na parking wyjazdem.

– Kierowcy notorycznie skrcają sobie w ten sposób drogę, doprowadzając tym samym do zablokowania wyjeżdżających. Wiele razy próbowałem pokazywać im ten zakaz, ale kończyło się tylko na utarczkach słownych i jazdą po krawężnikach. To jakas paranoja, żebyś musiał się komuś tłumaczyć z tego, że jęde prawidłowo – komentuje nasz rozmówca.



Zakaz wjazdu obowiązuje w tym miejscu od dawna, ale niektórzy go „nie zauważają”.

Podobne spostrzeżenia ma pani Justyna, mieszkanka Głowna, która również kilka razy zauważyła zachowania osób wjeżdżających „pod prąd”.

– To dla mnie duży problem, bo wiele razy przez takiego kierowcę zostałam zablokowana. Pół biedy, jeśli jestem jedyną osobą, która wyjeżdża, bo wtedy jest pole do manewrowania i jakoś się mijamy, ale jeśli do wyjazdu jest kolejka, to wjazd pod prąd niemal całkowicie paraliżuje ruch – zauważa.

W teorii wjazdu już nie ma, w praktyce – jest

Niewykluczone, że skręcanie sobie trasy w tym miejscu wynika z nawyków, jakie wykształciły się u niektórych kierowców w trakcie realizowanej w 2019 roku budowy ul. Wąskiej, a więc traktu łączącego Plac Wolności z parkingiem przy kościele św. Jakuba. Roboty te wiązały się bowiem z pewnymi utrudnieniami w ruchu samochodowym i pieszym. W tym okresie tymczasowo wyłączono zostało m.in. przejście chodnikiem przy pl. Wolności, zaś kierowcy – także przez pewien czas – zmuszeni byli przyswyczać się do innej organizacji ruchu, obowiązującej w okolicy przykościelnego parkingu. Wówczas, rzeczywiście, wjazd na parking możliwy był od stro-

ny ulicy Łowickiej. Wraz z zakończeniem modernizacji ponownie wprowadzono jednak ruch, zgodnie z którym wjazd na parking możliwy jest jedynie od strony zalewu Mroźczyka i ul. Wąskiej, zaś wyjazd jedynie od strony budynków sytuowanych przy ul. Łowickiej.

Zgłoś sprawę policji, a będą kontrole

Dzięki jeździe „pod prąd” jest szybciej, ale wcale nie musi być taniej. Kierowcom, którzy łamią przepisy wskutek lekceważenia zakazu wjazdu, mogą grozić bowiem konsekwencje finansowe.

– Takie zachowanie traktowane jest jako wykroczenie drogowe. Każda sytuacja rozpatrywana jest przez policjantów indywidualnie, ale warto mieć na uwadze to, że wysokość mandatu może wynieść nawet 500 złotych – informuje podkom. Magdalena Nowacka, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Zgierzu.

Dodajmy, że widząc łamanie przepisów w tym lub innym miejscu warto anonimowo powiadomić o takim fakcie funkcjonariuszy policji. Nawet jeśli nie uda im się przyłapać kierowców na gorącym uczynku, częściej będą w takich miejscach prowadzone kontrole drogowe. **aw**

Gmina Stryków | Budżet na rok 2021 Mniej pieniędzy na szkoły

Podczas XXXVII Sesji Rady Miejskiej w Strykowie 18 lutego burmistrz Strykowa Witold Kosmowski wprowadził dwie poprawki do planowanego budżetu na rok 2021.

Pierwsza z nich związana jest ze zmniejszeniem wpływów z subwencji oświatowej. W związku z informacjami ministerstwa finansów o ostatnich dochodach,

gmina będzie zmuszona zmniejszyć budżet o 179.221 złotych. – Ministerstwo często daje najpierw wytyczne, a później w ciągu roku można tyle nie dostać – mówi burmistrz.

Druga korekta związana jest ze zwiększeniem wydatków na zadania inwestycyjne. Na potrzeby Urzędu Miasta zostanie przekazane 4 tysiące złotych, w tym 3 tysiące na zakup nowego serwera do Wydziału Finansów Urzędu Miasta. **ek**

REKLAMA



Lowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY

kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

zapraszamy na **WSZYSTKIE** kategorie na prawo jazdy z dofinansowaniem

5 marca godz. 16.00

Lowicz, Aleje Sienkiewicza 46 tel. 577-655-500

ZAPISY WCIĄŻ TRWAJĄ!

WĘGIEL najlepszy w mieście

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRAN
- EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Lowicz - koniec ul. Chelmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka FIRMA WIG-KOST

Główno | Dewastacji miejskich ciąg dalszy

Koniec zimy – początek problemów z wandalami

Sroga zima, z jaką mieliśmy do czynienia w tym roku, dość skutecznie ostudziła zapał wandalów w kwestii niszczenia miejskiego mienia. Niestety, gdy za oknem zrobiło się nieco cieplej, problem powrócił – i to ze zdwojoną siłą.

W ostatnich miesiącach wy-dawało się, że miłośnicy spotkań w plenerze z dewastacją w tle zapadli w zimowy sen. Ich wiosenne przebudzenie nadeszło jednak szybciej niż można się było spodziewać. Skutki, jak zwykle, są oplakane.

Zniszczyli to, co zostało

Ofiarą wandalów ponownie padły m.in. altany z grillem, czyli rekreacyjne obiekty przy Urzędzie Miejskim w Głownie i ul. Płażowej. W przypadku konstrukcji znajdującej się nad zalewem Mroźczyka (w pobliżu ul. Młynarskiej) mieliśmy do czynienia z wyłamaniem ze wzmocnień drewnianych elementów wyposażenia (m.in. ławek). Zdecydowanie mocniej, prawdopodobnie

ze względu na lokalizację, a więc i mniejszą ekspozycję, ucierpiał grill będący częścią altany przy ul. Płażowej w Głownie.

Przypomnijmy, że to właśnie on był dotychczas jednym z najczęściej dewastowanych obiektów, w związku z czym w listopadzie ubiegłego roku podjęto próbę ocalenia go. Tymczasowo zdemontowano wówczas niektóre jego fragmenty i wstępnie planowano wzmocnienie całości, w taki sposób, by prawdziwym entuzjastom wypoczynku na świeżym powietrzu mógł służyć w kolejnym sezonie.

Dzisiaj trudno już o takich planach mówić, bo mimo że na miejscu pozostały jedynie dwa słupy oraz pozioma część paleniska, zniszczono nawet to. **str. 26**



Tablica informacyjna pojawiła się w tym miejscu niedawno. Tym trudniej zrozumieć, czym kierowała się osoba, która dokonała jej zniszczenia.

Gmina Dmosin

Filia szkoły w Woli Cyrusowej będzie zlikwidowana

Radni gminy Dmosin postanowili o zamiarze likwidacji działającej w Woli Cyrusowej malutkiej filii szkoły z Kołacina oraz niedużego działającego przy filii szkoły oddziału przedszkolnego. Jak zapewnia wójt Danuta Supera, uczniowie będą mieli zapewniony dojazd do szkół w Kołacinie, a młodsze dzieci miejsce w oddziale przedszkolnym.

Kolejne kroki, które samorząd musi podjąć, by zlikwidować filię w Woli Cyrusowej, to skuteczne powiadomienie rodziców o zamiarze likwidacji oraz wystąpienie do Kuratorium Oświaty i Wychowania o pozytywną opinię dotyczącą uchwały likwidacyjnej. **str. 26**

Główno

Kto powalczy o miejsce w Radzie Miejskiej?

Trzy komitety wyborcze utworzone w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Głownie. Zgodnie z kalendarzem wyborczym głosowanie odbędzie się 11 kwietnia br.

Upłynął już termin zgłaszania się kandydatów na radnego, a z opublikowanego oficjalnie komunikatu Komisarza Wyborczego w Łodzi wynika, że utworzono trzy komitety wyborcze. Są to: KWW Grzegorza Tomczaka, KWW Henryka Wójtowicza oraz KWW Tomasza Chmielewskiego. O wyborze radnego w kwietniu zdecydują wyborcy z okręgu 9, a więc mieszkańcy m.in. ul. Dąbrowskiego, Kolejowej, Limanowskiego, Łódzkiej, Nałkowskiej, Narutowicza, Północnej, Traugutta, Zakopiańskiej i Zapolskiej.

Przypomnijmy, że konieczność przeprowadzenia wyborów w tym okręgu wyborczym wiąże się z niespodziewanym odejściem radnej Teresy Banaszewicz, która zmarła 1 stycznia br. **aw**

Główno | Mieszkańcy czekają na oświetlenie

Ciemno na ul. Cebertowicza. Czy to się zmieni?

O montaż oświetlenia w postaci lamp ulicznych ubiegają się mieszkańcy ul. Cebertowicza w Głownie.

W ich opinii pojawienie się takich urządzeń znacząco wpłynęłoby na wzrost bezpieczeństwa w tym miejscu.

O staraniach mieszkańców wspomnianej ulicy, zmierzających do poprawy komfortu jakości życia w tej okolicy, pisaliśmy w jednym ze styczniowych wydań naszego tygodnika (2/2021). Przypomnijmy, że wówczas chodziło o uwzględnienie w planach inwestycyjnych budowy sieci kanalizacji sanitarnej. Wszystko wskazuje na to, że taka inwestycja



Widok na ul. Cebertowicza w Głownie. Czy w tym miejscu w przyszłości pojawią się lampy uliczne?

zostanie zrealizowana w przyszłości, bowiem uwzględniono ją już w opracowanym przez Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Głownie „Planie rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągo-

wych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2021-2024”. Jej wykonanie planowane jest do końca 2024 roku.

Mieszkańcy wspomnianej ulicy ubiegają się dodatkowo o mon-

taż oświetlenia, który w ich opinii znacząco podniósłby komfort życia, a przy okazji rozwiązał kłopoty, z jakimi borykają się szczególnie w okresie jesienno-zimowym, czyli porze deszczowej i mglistej.

– Montaż oświetlenia w sposób znaczący wpłynie na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców ulicy, w szczególności dzieci wracających w godzinach popołudniowych ze szkoły. Ponadto, montaż oświetlenia zmniejszy ryzyko kradzieży i włamań w naszej okolicy – tłumaczy w petycji, z którą wystąpił do burmistrza Grzegorza Janeczka.

Jak wynika z odpowiedzi na pismo, wykonanie takiej inwestycji nie zostało ujęte w planach na 2021 rok. Mimo to, niewykluczone, że mieszkańcy wspomnianej okolicy w przyszłości będą mogli liczyć na jej realizację, jed-

nak będzie to dopiero w momencie, kiedy pozwoli na to dostępność środków finansowych. Od kilku lat Gmina Miasta Głowno rozbudowuje bowiem infrastrukturę oświetleniową na terenie miasta oraz opracowuje projekty rozbudowy oświetlenia. W pierwszej kolejności realizowane są jednak inwestycje, które posiadają dokumentację techniczną i właśnie takie zostały uwzględnione w planach na najbliższy rok.

– W sytuacji, jeśli w 2021 r. zostaną niewykorzystane środki finansowe po wykonaniu zaplanowanych działań, Państwa wniosek zostanie rozpatrzony w zakresie wykonania dokumentacji projektowej – czytamy w odpowiedzi Arkadiusza Janiaka, kierownika Referatu Infrastruktury Technicznej Urzędu Miejskiego w Głownie. **aw**

REKLAMA




ŁOWICZ

NOWE GODZINY OTWARCIA

Od MARCA zmieniamy godziny otwarcia

poniedziałek - piątek	7 ⁰⁰ -20 ⁰⁰
sobota	9 ⁰⁰ -18 ⁰⁰
niedziela	10 ⁰⁰ -16 ⁰⁰

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz

PRACA DLA OPIEKUNA OSÓB STARSZYCH W NIEMCZECH!

ZARABIAJ 8500 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE!

Zadzwoń:

+48 530 584 653
+48 570 196 511




Powiat zgierski | Powiatowy Urząd Pracy ogłosił kolejny nabór Wnioski wyłącznie elektronicznie

Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu ogłosił 1 marca nabór wniosków o udzielenie dotacji na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla mikroprzedsiębiorców i małych przedsiębiorców.

Nabór, który ma trwać do końca maja, prowadzony jest wyłącznie elektronicznie poprzez platformę praca.gov.pl. O dotacje w maksymalnej wysokości 5 tysięcy złotych mogą się ubiegać mikro i małe przedsiębiorcy, któ-

rzy na dzień 30 listopada ubiegłego roku prowadzili działalność gospodarczą. W zależności od tego, jaki rodzaj działalności prowadzą zainteresowani dotacjami przedsiębiorcy (wg kodów PKD – Polskiej Klasyfikacji Działalności), mogą skorzystać z dotacji dwulub trzykrotnie.

Skorzystać z dotacji mogą ci przedsiębiorcy, którzy w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku wykazali przychód niższy o co najmniej 40% w stosunku do przychodu uzyskanego w miesiącu poprzednim lub w analogicznym miesiącu roku poprzedniego, albo we wrześniu

2020 r. Dodatkowym warunkiem koniecznym jest to, by nie mieli zawieszonyj działalności gospodarczej na okres obejmujący dzień 30 listopada ubiegłego roku.

Starając się o dotację, należy uwzględnić to, że w przypadku, gdy dotacja została udzielona na podstawie wniosku, w którym wskazano miesiąc, w którym nastąpił spadek przychodów, ten sam miesiąc nie może zostać wskazany we wniosku o kolejną dotację. Dodatkowe informacje można uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Zgierzu pod nr telefonu: tel. 42 714-12-64 oraz 42 714-12-66. mak

Gmina Stryków | Kobieta trafiła do szpitala Trzeba było zaopiekować się kozami

O pomoc w nietypowej sprawie zwrócili się do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strykowie mieszkańcy Bratoszewic.

Starsza pani, samotnie mieszkająca na terenie posesji przy ulicy Zatorze, zachorowała, w wyniku czego trafiła do szpitala. Na terenie gospodarstwa, które musiała pozostawić, były jednak zwierzęta: cztery kozy.

Zwierzętami zaopiekował się jeden z synów mieszkanki Bratoszewic. Zamieszkał tymczasowo w domu w Bratoszewicach, gdzie – niejako przy okazji – przebywa na kwarantannie związanej z ko-

ronawirusem. – Na tę chwilę sytuacja jest więc opanowana i syn pani zaopiekuje się zwierzętami: nakarmi je, wydoi i zrobi przy nich wszystko, co będzie trzeba. Gdyby coś było dodatkowo potrzebne lub gdyby sytuacja, na przykład ze zdrowiem tego pana, zmieniła się, mamy być w kontakcie telefonicznym – powiedział nam sołtys wsi Bratoszewice Damian Drzewiecki. Jak nas zapewnił sołtys, znalazł też osobę,

która, jeśli zajdzie taka potrzeba, może udzielić pomocy przy obrządki kóz. – To mieszkaniac naszej wsi, który zna się na kozach i zadeklarował ewentualną pomoc – powiedział nam sołtys Drzewiecki. Póki co jednak nie ma takiej potrzeby.

– Nie jest to sytuacja, że tak powiem, „na ostrzu noża”. Na tę chwilę opiekę nad zwierzętami sprawuje członek rodziny. Nie ma potrzeby bardzo pilnej interwencji. Jesteśmy w kontakcie z sołtysiem – powiedziała nam kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Strykowie Emilia Walak. mak

Stryków | Koronawirus Urząd Miejski znów przyjmie petentów

Od 1 marca 2021 roku przywrócona zostanie bezpośrednia obsługa Klientów w Urzędzie Miejskim w Strykowie. Czynna będzie także funkcjonująca w Urzędzie Kasa.

Osobiste załatwianie spraw w Urzędzie możliwe będzie z zachowaniem obowiązujących zasad bezpieczeństwa sanitarnego. Liczba interesantów przebywających w tym samym czasie, w jednym pomieszczeniu, nie może być większa niż jedna osoba (nie wliczając osób obsługujących interesantów). Ponadto wszyscy

Klienci zobowiązani będą do bezwzględnego przestrzegania zasady zakrywania, przy pomocy maseczki, ust i nosa; dezynfekcji rąk lub używania rękawiczek jednorazowych, a także zachowywania dystansu pomiędzy osobami ok. 1,5 m.

Klienci, którzy będą chcieli uiścić opłatę w Kasie, będą mogli wchodzić pojedynczo, z zachowaniem odpowiednich rygorów sanitarnych. Jednak w dalszym ciągu Urząd zachęca do dokonywania wpłat podatków i opłat za pomocą bankowości interneto-

wej. Apel dotyczy również ograniczenia wizyt w Urzędzie wyłącznie do spraw niezbędnych i korzystania z możliwości e-usług. Dokumenty oraz wnioski do Urzędu składać można również drogą elektroniczną za pośrednictwem Elektronicznej Skrzynki Podawczej epuap.gov.pl 1020083/skrytka ESP lub /1020083/skrytka oraz poprzez przesyłanie korespondencji pocztą tradycyjną na adres Urzędu. Dodatkowo wszystkie sprawy można konsultować z pracownikami Urzędu telefonicznie. ek

Gmina Stryków | ZGKiM Nadwyżka z budżetu zostanie spożytkowana

Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strykowie złożył wniosek do burmistrza o zwolnienie z wpłaty nadwyżki budżetowej z roku 2020, do budżetu gminy na rok 2021. Wniosek ten został przegłosowany podczas XXXIII sesji Rady Miejskiej w Strykowie.

Fundusze, które nie zostały spożytkowane przez ZGKiM w roku ubiegłym, mają zostać spożytkowane na szereg inwestycji usprawniających działalność

tego zakładu. Przede wszystkim pieniądze mają być przeznaczone na wodomierze z nakładką do odczytu radiowego. Byłby to kolejny krok trwającej już modernizacji w gminie.

Dzięki nakładkom pracownicy ZGKiM mogą za pośrednictwem fal radiowych czytywać dane z wodomierzy. Taką operację mogą wykonywać przejeżdżając przez wieś, bez konieczności fizycznych odwiedzin. Takie udogodnienie może być nieocenio-

ne zwłaszcza w dobie pandemii, gdy kontakt z drugim człowiekiem powinien być jak najbardziej ograniczony.

Dodatkowo część funduszy ma zostać przeznaczona na zakup dodatkowych tuz do plugu do odśnieżania dla ciągnika firmy Kubota. Ostatnie mrozy i śnieżyce pokazały jak ważny jest dobry sprzęt, gdy „zima zaskakuje kierowców”.

Pozostałe pieniądze z budżetu mają pokryć remont śmieciarki jeżdżącej po Strykowie oraz koszt GPS w samochodach należących do jednostki oraz dodatkowego okablowania i sieci komputerowej, co ma znacznie usprawnić pracę ZGKiM w terenie. ek

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c **SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28**
PRZY UL. RAWSKIEJ



**SALON
NISKICH CEN!**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl



FOT. JACEK DĘBSKI

Kpr. Jacek Dębski uważa, że WOT może przydać się społeczeństwu, odciążając inne jednostki państwowe.

Wojska Obrony Terytorialnej | Żołnierze ze Strykowa i Głowna

To nie hobby, a odpowiedzialność za innych

W numerze VII 2021 roku „Wieści z Głowna i Strykowa” na stronach 16-17 opublikowaliśmy reportaż Tomasza Matusiaka dot. Wojska Obrony Terytorialnej. Bohaterami tego tekstu byli Konrad z Łowicza i Piotr z Kiernozi. W poniższym artykule chcemy przytoczyć historię innych żołnierzy – Mateusza i Jacka – obu z naszego regionu.

ERYK KIELAK

eryk.kielak@lowicznanin.info



Kpr. Jacek Dębski – mieszkaniec Anielina Swędowskiego, wstąpił do 9. Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej 1,5 roku temu. Jacek w przeszłości był zasłużonym żołnierzem, należał do utworzonych po II wojnie światowej wojsk powietrznodesantowych, potocznie znanych jako

„Czerwone berety”. Aktualnie jest po pięćdziesiątce i wrócił już do cywila, gdzie spełnia się jako instruktor sportów walki.

To właśnie dzięki temu udało mu się wstąpić do WOTu. – Zostałem zaproszony na pokazowy trening dla żołnierzy 9. Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej (9ŁBOT). Po pokazie zaproponowano mi dołączenie do Terytorialsów. Podjęcie decyzji zajęło mi 20 minut. Wojsko zawsze było bliskie, a WOT to super okazja, żeby spiąć klamrą swoje życie. Będę tu

tak długo, jak tylko pozwoli mi wiek – opowiada nam kapral.

St. szer. Mateusz Stefański – mieszkaniec Głowna, wstąpił do 9. ŁBOT w 2019 roku. Wcześniej, zaraz po skończeniu szkoły, w 2018 roku, udał się na służbę przygotowawczą do Łasku, skąd za pośrednictwem Wojskowej Komisji Uzupełnień przystąpił do WOTu. – Wojsko pojawiało się w moim życiu odkąd pamiętam. W rodzinie mam dwóch wojskowych. Pamiętam jak w dzieciństwie wujek opowiadał mi histo-

rie z wojska. Chciałem wtedy być żołnierzem i to marzenie wróciło gdy skończyłem szkołę – mówi nam Mateusz. Teraz swoje marzenia może spełniać w 9ŁBOT, gdzie spędza 5, a czasem nawet 7 dni w tygodniu.

Każdy pomaga inaczej

W Wojsku Obrony Terytorialnej na wagę złota jest doświadczenie, jakie zdobyli ochotnicy będący w cywilu czy w wojsku. Dlatego kapral Dębski z racji na swoje obycie z wojskowością prowadzi serię szkoleń dla swojego batalionu. – Strzelectwo, taktyka czarna i zielona, a przede wszystkim walka wręcz. Jako instruktor staram się przekazać innym całe swoje doświadczenie – mówi.

Oprócz prowadzenia szkoleń Jacek jest dowódcą sekcji, uczestniczy w ćwiczeniach jak każdy, ale również dodatkowo, z racji na swoją funkcję. W zeszłym miesiącu spędził prawie każdy dzień w jednostce. Jak nam przyznaje, WOT jest teraz dla niego priorytetem. – Prowadzę firmę technologiczną i zajęcia ze sportów walki, ale aktualnie batalion stawiam na pierwszym miejscu – mówi z dumą.

Podobnie do pracy w jednostce podchodzi Mateusz. – Lubię pomagać i czuć się potrzebnym.

str. 25

Głowno | Złożyli hołd, ale było skromniej niż rok temu

Kiedy Bieg „Tropem Wilczym”?

Zuchy, harcerze, instruktorzy z głowieńskiego hufca ZHP oraz rodzice zuchów i młodszych harcerzy złożyli w ostatnią niedzielę, 28 lutego, hołd żołnierzom Polskiego Państwa Podziemnego, Żołnierzom Niezłomnym podczas uroczystej mszy świętej w kościele św. Jakuba Apostoła w Głownie.

– Ponad 30 lat zawsze spotykamy się w okolicach Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych na mszach patriotycznych u świętego Jakuba. Nie było ani jednej przerwy od spotkania Szarych Szeregów w Głownie i uroczystej mszy świętej w 1988 roku. Nie mogliśmy więc tak po prostu „odpuścić” z powodu epidemii. Spotkaliśmy się w kościele z zachowaniem rygorów sanitarnych, wszyscy oczywiście w maseczkach. Bycie harcerzem zobowiązuje. To element wychowania patriotycznego – powiedziała nam harcmistrz Iwona Waśkiewicz z hufca ZHP w Głownie.

Między innymi ze względów epidemicznych harcerze

z wyprzedzeniem nie informowali o uroczystej mszy świętej – by ilość osób chcących uczestniczyć w mszy nie była wyższa od ilości osób, które mogą wejść do kościoła.

Podczas mszy obecne były dwa sztandary: głowieńskiego koła AK (poczet sztandarowy utworzyli harcerze) oraz hufca ZHP Głowno. Nie mogło również zabraknąć prezesa głowieńskiego koła AK Andrzeja Solarka – syna zamordowanego żołnierza AK. – Sztandary przypominały najważniejszą rotę „Bóg, Honor, Ojczyzna” – relacjonują uczestnicy.

Ks. dr Stanisław Banach w patriotycznej homilii odniósł się

do rotę przyrzeczenia harcerskiego i żołnierzy AK, mówił o wartościach, jakimi powinien kierować się człowiek, o wierze i miłości wobec drugiego człowieka.

Podkreśli również rolę głowieńskiego hufca w wychowywaniu w duchu patriotyzmu i umiłowaniu Ojczyzny przez kolejne pokolenia dzieci i młodzieży. – Dziękuję wszystkim, którzy tego dnia byli obecni. W kościele spotkały się reprezentacje drużyn harcerskich i gromad zuchowych: Pogromcy Mórz, Odkrywczy, Żywioty, Kumade, Wilki, Czarne Stopy i Bystre Oczy.

Następnego dnia, 1 marca, kwiaty symbolicznie złożyła pod powstałą w ubiegłym roku ta-



FOT. HUFEC ZHP GŁOWNO

Poczet sztandarowy głowieńskich harcerzy przed kościołem św. Jakuba w Głownie.

blącą upamiętniającą poległych w Bitwie Warszawskiej delegacja głowieńskiego Klubu Gazety Polskiej. – Gdyby nie obecna sytuacja epidemiczna, koordynowalibyśmy pewnie dzisiaj Bieg

Pamięci Żołnierzy Wyklętych „Tropem Wilczym”. Z wiadomych względów został on jednak przesunięty w całym kraju na 16 maja. Dzisiaj więc się tylko pomodlimy i złożymy kwiaty przed

kościółem św. Jakuba – powiedział nam Ireneusz Skurzyński z głowieńskiego koła KGP, radny powiatu zgierskiego.

W ubiegłym roku „Bieg Tropem Wilczym pamięci Żołnierzy Wyklętych” zgromadził na starcie ponad 140 osób. Patriotyczne melodie grała wtedy na głowieńskim Placu Wolności orkiestra dęta działająca przy miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Największe wrażenie rok temu zrobiła około 50-osobowa grupa harcerzy z miejscowego hufca ZHP, która wbiegła na metę razem. Harcerze byli ubrani w białe-czerwone kamizelki, które zakładają m.in. w czasie listopadowej sztafety niepodległości do Wilna.

Wtedy pobył też i całe rodziny, a najstarszym uczestnikiem biegu był związany „od zawsze” z głowieńskim harcerstwem Albert Waśkiewicz.

– Mam nadzieję, że w maju będzie już dużo normalniej i spotkamy się na patriotycznym biegu – mówi Ireneusz Skurzyński. mak

REKLAMA

BabyCam / Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Operator plotera CNC
z doświadczeniem
lub do przyuczenia

Oferujemy:

- pracę w systemie zmianowym
- pracę całoroczną
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- system premiowy
- atrakcyjne wynagrodzenie
- program szkoleń
- niezbędne narzędzia do pracy
- odzież roboczą
- po okresie próbnym zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę

Oczekujemy:

- znajomości rysunku technicznego
- doświadczenia na podobnym stanowisku
- znajomości obsługi narzędzi pomiarowych
- sumienności i odpowiedzialności
- za wykonywanie powierzonych zadań i obowiązków
- wykształcenia minimum zawodowego (mile widziana obróbka skrawaniem)

Prosimy o przesyłanie CV na adres:
rekrutacja@babycam.pl
lub telefonicznie 510 085 587

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

BabyCam / Vinci Play
z siedzibą w Łowiczu

zatrudni

Spawacza TIG
stali nierdzewnej

Główne obowiązki:

- spawanie materiałów: rur i blach ze stali nierdzewnej

Wymagania:

- zaangażowanie i motywacja do pracy
- zdolności manualne
- obsługa elektronarzędzi

Oferujemy:

- pracę w systemie jednozmianowym
- praca całoroczną
- praca na hali produkcyjnej
- możliwość przyuczenia
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- atrakcyjne wynagrodzenie
- program szkoleń
- niezbędne narzędzia do pracy
- odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl lub telefonicznie 795 760 605

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

ZŁOMowanie
POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

Salon Jubilerski

ORION

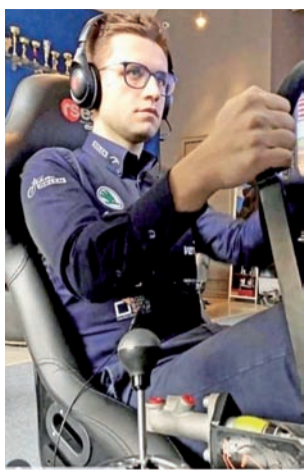
zaprasza na promocje

-20%
na biżuterię srebrną

-10%
na biżuterię złotą

OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki

Głowno, ul. łowicka 36a



Niektóre fotografie do złudzenia przypominają oryginały. Kreatywni uczniowie zadbałi o wszystkie szczegóły.

Głowno | Zdalny WF nie musi być nudny

Uczniowie poszukują swojego sportowego bliźniaka

W niecodziennej akcji w ramach zajęć wychowania fizycznego biorą udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie. Tajniki świata sportu zgłębiają, poszukując swojego sportowego bliźniaka i uwieczniając podobieństwo na fotografiach.

Zadaniem uczniów było odтворzenie w domowym zaciszu fotografii ulubionego sportowca z pomocą narzędzi dostępnych pod ręką. Na efekt nie trzeba było długo czekać – szkolny Fanpage na Facebooku wprost zaalała fala odpowiednio zestawionych zdjęć, na których mali miłośnicy sportu do złudzenia przypominały swoich idoli.

Do udziału w zabawie zachęcił ich inicjator akcji pod hasłem: „Mój sportowy bliźniak”, a zarazem nauczyciel wycho-

wania fizycznego w tej szkole, Jarosław Chałubiec, który jako pierwszy opublikował tego typu montaż.

– Początki były trudne, dlatego zdecydowałem się sam wziąć udział w akcji i pokazać, że wykonywanie takich zdjęć może być źródłem dobrej zabawy. W późniejszym czasie to uczniowie udowodnili, że nie brakuje im kreatywności i wyobraźni, a przede wszystkim dystansu do siebie oraz poczucia humoru – zauważa nauczyciel.



Inspiracją dla uczniów był m.in. Kamil Stoch.

W rozmowie z naszym reporterem wuefista przyznał, że trudno jest prowadzić zajęcia wychowania fizycznego dla uczniów klas IV-VIII, którzy obecnie realizują zdalny system nauczania. Dotychczas stanowiły one raczej rodzaj zachęty do podjęcia dowolnej aktywności fizycznej, skorzystania z dobrodziejstw spacerów oraz zadbania o odpowiednio zbilansowane i ciekawie podane posiłki. Dziś społeczność szkolna poszła o krok dalej, prezentując szereg oryginalnych fotografii inspirowanych działaniami najpopularniejszych sportowców – stąd nawiązania do dokonań m.in. Kamila Stocha, Jakuba Błaszczykowskiego i Roberta Lewandowskiego czy Otylii Jędrzejczak. Warto dodać, że obok sław sportu pojawili się również mniej znani zawodnicy z Polski i zagranicy.

– To rodzaj zabawy, która skłania nie tylko do twórczych poszukiwań, lecz także do zdobywania wiedzy na temat zróżnicowanych dyscyplin sportu i ich reprezentantów. Ja sam, odkrywając te fotografie, poznałem kilka nazwisk, które dotychczas były mi obce. Wszyscy się dzięki temu uczyliśmy – dodaje nasz rozmówca. aw

RZUT OKIEM | MORSOWANIE



Świetna pogoda w niedzielę 21 lutego oraz zapowiadane w kolejnych dniach odwilże spowodowały, że na morsowanie w zimnych wodach strykowskiego zalewu przyjechało całkiem sporo osób. Podobnie jak podczas poprzednich morsowań, wiele osób było spoza Strykowa. Skrzyknęli się na facebookowej grupie „Wspólne morsowanie w Strykowie!”. Tym razem entuzjaści lodowatych kąpielii zbierali datki do puszeki datki dla chorego półrocznego Miłosza z Łodzi. Morsujący zaprezentowali się też po raz kolejny w niebieskich czapkach i z ręcznikami, które otrzymali już wcześniej od władz samorządowych w Strykowie. mak

Głowno | Kolorowy zawrót głowy

MOK otwiera drzwi dla wyobraźni

Kolorowy zawrót głowy to motyw przewodni, a zarazem hasło tegorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Zabierz mnie tam wyobraźnią”. Trwa nabór zgłoszeń do udziału w tej artystycznej rywalizacji.

W lutym Miejski Ośrodek Kultury w Głownie po raz kolejny otworzył drzwi dla wyobraźni młodych artystów. Tegorocz-

na edycja popularnego konkursu nawiązuje do magii kolorów i to ona stanie się twórczą inspiracją dla wychowanków różnych typów

placówek (domów kultury, szkół, pracowni plastycznych), a także dzieci i młodzieży w wieku 5-16 lat.

Warunkiem udziału w konkursie jest dostarczenie nawiązującej do jego tematyki jednej pracy, wykonanej dowolną płaską techniką plastyczną (malarską, graficzną, rysunkową lub mieszaną), której format nie może przekroczyć wy-

miaru A3. Autorską interpretację hasła przewodniego należy nadesłać wraz z kartą zgłoszenia na adres głowieński MOK-u.

Wzory dokumentów dostępne są do pobrania na stronie internetowej wspomnianego ośrodka kultury, zaś termin zgłoszeń upłynie w połowie maja br. Podsumowanie tego wydarzenia wraz z wirtualną wystawą wyróżnionych prac, która będzie mu towarzyszyć, przewidziano na początek czerwca br. Szczegóły pod numerem telefonu: (42) 719-11-43. aw

Powiat zgierski | Komenda Powiatowa Policji

Doborowy dyżur u policjantów

Myśleliście kiedykolwiek o służbie w policji, ale nic o niej nie wiecie? Zastanawiacie się co należy zrobić, żeby służyć w policji, albo czy nadajecie się do tego? – tak Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu zachęca do ewentualnego zainteresowania się służbą w szeregach policji.

W związku z tym w czwartek, 4 marca, zgierscy policjanci organizują „doborowy dyżur”. Zain-

teresowani służbą w policji mogą tego dnia przyjść do komendy lub zadzwonić i dowiedzieć się

wszystkiego na temat pracy i procesu doboru do policji. Komenda będzie dla nich otwarta w godzinach od 10.00 do 14.00. Na miejscu będzie możliwość przyjrzenia się pracy poszczególnych pionów w formacji, a także będzie można złożyć dokumenty niezbędne do rozpoczęcia rekrutacji oraz uzyskać pomoc w ich właściwym wypełnieniu.

Preferowane są wizyty osobiste: Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu mieści się przy ulicy Długiej 58/60. Informacji można również zasięgnąć telefonicznie pod numerem tel. 47-842-52-18 lub 47-842-52-58.

Wcześniej warto zapoznać się z podstawowymi informacjami na temat procedury naboru do policji, które dostępne są na stronach internetowych poszczególnych komend powiatowych i wojewódzkich. mak

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
- pellet drzewny

→ TRANSPORT GRATIS → ATRAKCYJNE CENY

NAWOZY **WYGODA 31**
tel. 726 530 587

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia
- narzędzia
- śruby
- nity, wkręty
- kołki
- złącza ciesielskie
- drabiny
- ogrodzenia
- stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

WĘGIEL

- kamienny
- ekogroszek
- pellet
- eko-miał

NAWOZY

- azotowe
- dolistne
- NPK
- SUCHE WYSŁODKI

Nowe Zduny 84, 46/839-10-15
Chąšno Drugie 43, 46/839-28-72

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18
99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW
Jamno 1a

www.koperpaliwa.pl

PIASKOWANIE

STACJONARNIE I U KLIENTA

- czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni
- drewno
- ogrodzenia
- elewacje
- przyczepy
- naczepy
- sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

Szpital w Łowiczu | Tej możliwości nie było przez rok

Znowu można rodzić rodzinnie

Rodzice, którzy spodziewają się narodzin dziecka, od 1 marca mają możliwość korzystania z porodów rodzinnych w szpitalu w Łowiczu. Przed pandemiczną przerwą porody rodzinne cieszyły się sporą popularnością, jednak po ich wznowieniu dalej czekamy na pierwszego ojca chcącego być przy narodzinach swojego dziecka.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info



gdy dojdzie do nagłej akcji porodowej.

Są dużym wsparciem dla rodziców

Adam Skoneczny, ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego, powiedział nam, że szpital ma już 3-letnią praktykę w organizowaniu porodów rodzinnych. Jak mówi, zawsze cieszyły się one sporym zainteresowaniem, o czym może świadczyć fakt, że statystycznie na 10 porodów więcej niż połowa miała charakter rodzinny.

Dr Skoneczny powiedział nam, że mężczyźni okazują duże wsparcie rodzącej kobiecie, które zwykle objawia się trzymaniem za rękę lub głaskaniem po twarzy. Dodają jej też otuchy, mówiąc: „Kochanie, dasz radę”, „Wytrzymaj, to już niedługo”. Bywa jednak, że panowie zaczynają tracić



W 2018 roku miasto Łowicz doposażyło oddział położniczo-ginekologiczny w dwa nowe łóżka porodowe.

Z prawej ordynator oddziału Adam Skoneczny.

wiarę w to, że kobieta urodzi siłami natury i zaczynają się o nią martwić.

Dr Skoneczny zapewnia jednak, że na oddziale pracuje obecnie fantastyczny personel, który dba o to, aby kobieta miała jak najlepszą opiekę. Otrzymuje ona środki znieczulające, które przynoszą jej wiele ulgi. O stworzenie cieplej atmosfery podczas porodu dbają m.in. położone.

Mimo że porody rodzinne wróciły po bardzo długiej przerwie, a lekarze szeroko o nich

informują, jak dotąd nie zgłosiły się pary, które teraz chciałyby z nich skorzystać. Zdaniem dr Skonecznego może wynikać to z faktu, że wiele osób ma obawy związane z postrzeganiem szpitala jako miejsca, gdzie potencjalnie mogą się zarazić. Oczywiście te obawy nie są uzasadnione, ponieważ większość personelu medycznego została już zaszczepiona w tzw. grupie „0”.

Porody w łowickim szpitalu dalej się jednak odbywają, m.in. w poniedziałek odbyły się dwa

– tyle że w tym przypadku akurat przez cesarskie cięcia.

Do lekarzy dołączył profesor

1 marca na oddziale ginekologiczno-położniczym szpitala w Łowiczu pracę rozpoczął prof. Witold Malinowski, którego poprzednim miejscem pracy był Kutnowski Szpital Samorządowy. – Prof. Witold Malinowski rozstał się ze szpitalem na mocy porozumienia stron i już u nas nie będzie pracować – poinformował nas Artur Gur, prezes kutnowskiego szpitala.

Profesor będzie przyjeżdżał do łowickiego szpitala trzy razy w tygodniu, ponadto pełnić będzie dyżury. – Nigdy w łowickim szpitalu nie było tak znamienitej osoby z tytułem profesorskim, co myślę jest pewnego rodzaju sukcesem kadrowym – powiedziała w rozmowie z nami dyrektorka szpitala w Łowiczu Urszula Kapusta-Tymoshchuk.

Dodała, że po śmierci dr Krzysztofa Biernackiego oddział borykał się problemami kadrowymi, gdyż zatrudniał na stałe tylko 4 lekarzy, którzy byli wspierani przez rezydenta i lekarzy dyżurnujących.

Dyrektorka powiedziała nam, że pojawienie się prof. Malinow-



Pojawienie się prof. Malinowskiego nie oznacza zmian w kierownictwie oddziału, ordynatorem dalej pozostaje dr Adam Skoneczny.

skiego nie oznacza zmian w kierownictwie oddziału, ordynatorem dalej pozostaje dr Adam Skoneczny. Ma jednak nadzieję na współpracę i wymianę doświadczeń w zespole. – Wierzę, że zyskają na tym nasze pacjentki – mówi dyrektorka Urszula Kapusta-Tymoshchuk.

Dodaje, że pan profesor jest wysokiej klasy specjalistą, zaś jego zainteresowania zawodowe koncentrują się wokół ciąży mnogiej i leczenia niepłodności.

Dyrektorka szpitala ma nadzieję, że jego pojawienie się na oddziale wzmocni oddział ginekologiczno-położniczy łowickiego szpitala i pozwoli na poszerzenie oferty wykonywanych zabiegów. ■

REKLAMA

GEERS DOBRY SŁUCH

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Umów się na bezpłatne badanie słuchu i przetestuj nowoczesne aparaty słuchowe.

Łowicz, ul. Sikorskiego 3A ☎ 46 830 03 62
(wejście od strony ul. Piłsudskiego, obok sklepu ogrodniczego)



Możliwość połączenia ze smartfonem, telewizorem i innymi urządzeniami



Inteligentne aplikacje



Możliwość ładowania



Czysty, bogaty dźwięk

infolinia: ☎ 800 889 400



Punkt zapalny

Edukacja | Pomagają w nauce

Czy korepetycje dla maluchów są potrzebne?

Do tego, że uczniowie szkół ponadpodstawowych korzystają czasami z korepetycji, chyba wszyscy zdążyliśmy przywyknąć. Korepetytorzy pomagają nie tylko przygotowywać się do egzaminów maturalnych, ale też i czasami „wyciągnąć się na tróję” mniej zdolnym czy mniej przykładającym się do nauki w szkole (bardziej leniwym?) uczniom.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczainfo

Są też i tacy, którzy uczęszczają na odpłatne korepetycje z poszczególnych przedmiotów, ponieważ chcą dostać się na wymarzone, oblegane kierunki studiów na renomowanych uczelniach, gdzie trzeba dysponować bardzo dobrą i utrwaloną wiedzą, czasami też wykraczającą poza program nauki w szkole. Powodów wspomaganie edukacji szkolnej może być wiele. Jakież było nasze jednak zdziwienie, gdy znaleźliśmy oferty osób, które oferują korepetycje dla najmłodszych uczniów z klas I-III... Czy rzeczywiście jest taka potrzeba, by na korepetycje uczęszczały najmłodsze dzieci? Czy to efekt koronawirusa i związanej z tym zmiany stylu pracy, edukacji i życia w ogóle?

„Oferuję korepetycje dla klas 1-3 SP. Posiadam wykształcenie wyższe pedagogiczne z zakresu edukacji wczesnoszkolnej i wychowania przedszkolnego. Pomogę w nadrobieniu zaległości, odrobieniu zadań domowych oraz przerabianiu materiału na bieżąco, zawartego w programie nauczania. Również z językiem angielskim, niemieckim.” – tak brzmiało jedno z ogłoszeń korepetytorki z terenu gminy Stryków. Bardzo wielu podobnych ogłoszeń kierowanych do

rodziców maluchów z klas I-III rodziców znaleźliśmy, ale uzyskaliśmy u kilku osób (zarówno korzystających z owych korepetycji, jak i nauczycieli) potwierdzenie tego, że „rynek” korepetycji dla najmłodszych może rzeczywiście zacząć się szybciej rozwijać.

Pomoc uczniom czy rodzicom?

Teraz jeszcze zainteresowanie korzystaniem z korepetycji wśród rodziców najmłodszych uczniów jest dużo mniejsze niż korzystanie z korepetycji w późniejszym okresie edukacji i, jak ustaliliśmy, zwykle determinuje je sytuacja rodzinna. – Rzeczywiście słyszałam o takim przypadku, ale potrzeba pomocy dziecku wynikała z tego, że oboje rodzice dojeżdżali do pracy w Warszawie i wracali do domu około godziny 21.00. To była zdecydowanie zbyt późna



„Ciągła praca, pogoń za pieniądzem, sprawiły, że rodzice nie mają czasu, siły po pracy na siedzenie z dzieckiem przy lekcjach.

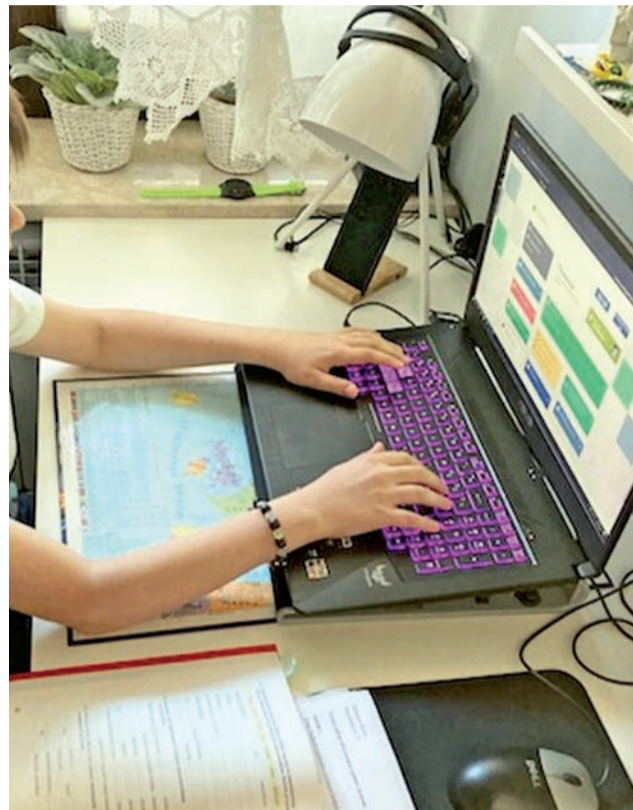
Agnieszka Waclawiak

godzina, by przystępować do pracy z dzieckiem. Stąd też wynikał pomysł na zatrudnienie osoby, która by sprawdzała na bieżąco postępy w nauce – powiedziała nam dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 w Łowiczu Teresa Sokalska-Lebioda.

Korepetycje czy dodatkowe zajęcia

W swojej około 20-letniej karierze nauczycielskiej spotkała się z dwoma takimi, podobnymi do siebie przypadkami. W drugim przypadku sytuacja wyglądała tak, że rodzice nie mieli, delikatnie mówiąc, wystarczających umiejętności, by pomóc dziecku w pierwszy etap edukacji. – Czasami bywa też tak, że dziecko musi dojrzeć do niektórych umiejętności. Nie wszystkie dzieci w tym samym wieku są na taki etap rozwoju. Staramy się jednak to zauważać w szkole i pomagać na miejscu. Może być tak, że dziecku trzeba pomóc – uważa Sokalska-Lebioda. Czasami zdarza się, że dzieci z najmłodszych klas uczęszczają na dodatkowe zajęcia na przykład z języków obcych, ale nie nazwałaby ich korepetycjami, ale raczej dążeniem rodziców do tego, by ich pociechy zdobyły dodatkowe umiejętności – ponad to, czego nauczą się na lekcjach w szkole.

Agnieszka Waclawiak, absolwentka Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi na kierunku pedagogika, specjalność



Czy to sytuacja związana z koronawirusem spowodowała, że rodzice nawet najmłodszych dzieci rozglądają się za korepetycjami?

wychowanie przedszkolne i nauczanie wczesnoszkolne, ze Strykowa, która oferuje swoją pomoc rodzicom najmłodszych dzieci, powiedziała nam, że korepetycji dla uczniów klas I-III szkół podstawowych udzielała już wcześniej. – Ciągła praca, pogoń za pieniędzmi sprawiły, że rodzice nie mają czasu, siły po pracy na siedzenie z dzieckiem przy lekcjach, tłumaczeniu zadań i wyjaśnianiu niezrozumiałych treści. Istnieje też taka tendencja, że dziecko zupełnie inaczej pracuje z rodzicem niż z osobą obcą – przekonuje.

Ponadto uważa, że to właśnie sytuacja związana z epidemią koronawirusa, a w zasadzie zmiany i ograniczenia w związku z nią wprowadzane, sprawiły, że zarówno rodzice, jak i nauczycie-

le, stracili kontrolę nad dzieckiem jeżeli chodzi o naukę. – W szkole jednak to dziecko miało pewną dyscyplinę, zajmowało się tylko lekcjami, a siedząc w domu przed komputerem w tle leciała np. bajka, którą jest zainteresowane dziecko, a nie zajęciami online – uważa.

Przypomnijmy, że „epizod” ze zdalną nauką mieli również i ci najmłodszy uczniowie. Szkoły były dla nich zamknięte w listopadzie i grudniu, później była przerwa świąteczna i ferie zimowe. Niektórzy więc zdążyli się już odzwyczaić od obowiązków szkolnych.

Byli też i tacy rodzice, którzy nie do końca właściwie dbali o rozwój dziecka i traktowali ten czas jak zwykle dni wolne. – Jak

coś nie drgnie w pierwszej, drugiej klasie szkoły podstawowej i dziecko nie wejdzie właściwie w rytm szkolny, może to się odbić na tym, jak będzie sobie radziło później. To jest jednak podstawa dalszej edukacji – uważa nauczycielka z Głowna. – Powiem tak: każdy rodzic jest inny, większość jest super, ale niektórym by trzeba przyłożyć pasem, żeby zaczęli myśleć nie tylko o sobie, ale i o dziecku. Skoro wolą zapłacić za korepetycje i mieć, kolokwialnie mówiąc, problem z głową, to ja nic na to nie poradzę. Nie ze wszystkim damy radę w szkole – dodaje.

Rodzic nie zawsze może pomóc

– Korzystałam kilka razy z pomocy korepetytora z języka angielskiego, bo ja się uczyłam tylko rosyjskiego, więc nie byłabym w stanie pomóc. Malowania szlaczków umiałam jednak dopilnować – żartuje mama uczęszczającego obecnie do czwartej klasy Patryka z Łowicza. – Może to przez to, że uczyli się zamknięci w domu? – zastanawia się.

Wydaje się potwierdzać to korepetytorka, z którą rozmawialiśmy: – W szkole nauczyciel miał też większe szanse na sprawdzenie wiedzy dziecka i wyjaśnienie tego, czego dziecko nie rozumie, a w domu przed ekranem dziecko jak czegoś nie rozumie, to pominie to i w ten sposób tworzą się ogromne braki. Tradycyjna nauka jest zupełnie czymś innym niż lekcje online, na które można się zalogować i odejść od komputera. Moja oferta wzięła się właśnie stąd. Głównym celem jest nadrobienie zaległości i braków, które nagromadziły się przez lockdown – powiedziała nam pani Agnieszka. ■

REKLAMA

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Sybraków 14,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY: tel. 794-292-043

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych
- elektroresekcja
- esperal
- kwalifikacje do zabiegów
- wizyty domowe

www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

Dyplomowany Mistrz
KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK

tel. 46 837-60-75
Łowicz, ul. KURKOWA 3

RECEPTY ze zniżką z NFZ

salveo
by Damian Pawłowski

FIZJOTERAPIA

- osteopatia
- rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
www.salveopawlowski.pl
tel. 884-300-234

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych

USG - EKG

Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznym)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej

Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591

terapia logopedyczna

nauka czytania metodą sylabową

specjalista ginekolog
-położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK
GABINET PRYWATNY
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
ZAPISY NA GODZINY

Aktualności

Telewizja | Tomasz Matusiak o swoim udziale w teleturnieju

Jak zostać jednym z dziesięciu

Nie sądziłem, że mój udział w programie „Jeden z dziesięciu” spotka się z tyloma pozytywnymi reakcjami, za które bardzo dziękuję, i jednocześnie pytaniami: jak było, jak to wygląda? Skłoniły mnie one do opisanie w niniejszym artykule mojej przygody z teleturniejem, od zgłoszenia, po wygranie 6. odcinka 123. serii. Jeśli jednak ktoś nie ma oporów przed występowaniem przed kamerami i uważa, że pytania w programie na ogół nie są przesadnie trudne – polecam przekonać się samemu. To po prostu fajna przygoda!

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczainin.info



„Jeden z dziesięciu” lubiłem oglądać jeszcze w dzieciństwie i tak mi zostało, chociaż nigdy nie byłem regularnym widzem, tylko takim „od czasu do czasu”. Oglądać od poniedziałku do piątku zacząłem dopiero, gdy już miałem zaproszenie do udziału. Mogę jednak powiedzieć, że od początku teleturniej ten był wśród moich ulubionych programów telewizyjnych. Podoba mi się to, że są czytelne zasady i konkretne pytania, a także sposób prowadzenia programu przez Tadeusza Sznuka, z jego starannym posługiwaniem się językiem polskim i kulturą wypowiedzi.

Któregoś dnia włączyłem ten program po długiej przerwie w oglądaniu. Pytania w tamtym odcinku wydawały mi się bardzo

łatwe, więc pomyślałem: może zamiast oglądać przed telewizorem, warto spróbować swoich sił na jednym z tych dziesięciu miejsc? Wszedłem na stronę programu, wypełniłem i wysłałem prosty formularz zgłoszeniowy.

Myslałem już, że może nie dotarł, bo mijały miesiące, a nie miałem odpowiedzi zwrotnej. Aż w końcu przyszło zaproszenie na eliminacje – na 15 lutego 2020 roku w Warszawie.



Myslałem nad swoim pytaniem, a słyszałem pytania do innych kandydatów – to było chyba najtrudniejsze w tym wszystkim.

Potrzebne zdjęcie

Już w pociągu Łowicz Główny – Warszawa Centralna uświadomiłem sobie swoją pierwszą „wpadkę” – przypomniałem sobie, że trzeba było zabrać swoje zdjęcie, takie jak do dowodu, o czym zupełnie zapomniałem. Na szczęście bez problemu znalazłem w rejonie dworca fotografa, robiącego je od ręki. – Pan na eliminacje teleturnieju? – zapytał mnie. – Zawsze jak są eliminacje, to mamy od rana pełno klientów!

W eliminacjach trzeba odpowiedzieć na przynajmniej 16 z 20 pytań, będąc już zmęczonym oczekiwaniem w bardzo długiej kolejce. Czekałem chyba około dwóch godzin, chociaż od innych uczestników wiem, że nieraz szło to dużo sprawniej. Tak jak już w samym programie, tak w eliminacjach, poziom pytań jest zróżnicowany. Słyszałem, że są to wszystkie pytania, które już kiedyś padły w teleturnieju. Pamiętam, że nie zaczęło się do-



Zdjęcie wykonane w studiu nagraniowym podczas prezentacji zawodników 6. odcinka 123. serii.

brze, bo poprosili mnie o wymienienie wszystkich kostek ucha środkowego; pamiętałem kowadełko i strzemiączko, ale nie mogłem sobie przypomnieć tej trzeciej (młoteczek). Następne jednak były, jak dla mnie, łatwiejsze i udało się zapewnić awans jeszcze przed wyczerpaniem pytań.

Nie wiem jak to wygląda teraz, na pewno inaczej, ale wtedy, jeszcze przed pandemią, w jednym pomieszczeniu na raz, obok siebie, po czterech kandydatów odpowiadało na pytania czterech sprawdzających. Myslałem nad swoim pytaniem, a słyszałem pytania do innych kandydatów – to

było chyba najtrudniejsze w tym wszystkim.

Przyjechałem z Łowicza, z zawodu jestem dziennikarzem

Później znów trzeba było czekać na jakąś informację zwrotną od organizatorów. Już po elimi-

REKLAMA



TLENOTERAPIA
ŁOWICZ

oferuje pomoc w leczeniu:

- trudno gojące się rany i AZS
- oparzenia
- powikłania po radioterapii
- zapalenie kości i szpiku
- zespół stopy cukrzycowej
- uraz/udar mózgu
- urazy sportowe
- leczenie przeciwbólowe
- medycyna estetyczna
- depresja
- i inne

Zapraszamy do kontaktu
600 824 819

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

LARYNGOLOG
Jarosław Czajła

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1 (obok McDonald's)

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE

codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

Gabinet lekarski

BOGDAN SŁUŻEWSKI
lek. med. **CHIRURG**

Łowicz, os. Kostka 12/17

porady chirurgiczno-lekarskie

środy 16⁰⁰-18⁰⁰

- gastroscopia, rektoskopia
- wizyty domowe

przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 792-046-006

GABINET ORTOPEDYCZNY

SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG

lek. med. **Adel Elmgasbi**

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**

Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18

Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA

masaż leczniczy, głęboka oscylacja

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

4 ZABIEGI 30 zł

Zapisy pod nr tel. 781-934-872

SKLEP MEDYCZNY

Głowno, ul. Piłsudskiego 2, tel. 42/719-15-96

mgr rehabilitacji Halina Sadowska

REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ

- sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
- artykuły przeciwodleżynowe, przeciwwylakowe, pieluchomajtki
- artykuły stomijne, stabilizatory, wkładki ortopedyczne

▪ **OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, WYGODNE**

CZYNNE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13

LARYNGOLOG

dzieci i dorosłych

dr n. med. **Maciej Kotecki**

- endoskopia
- tympanometria

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

GABINET NEUROLOGICZNY

dr n. med. **EWA GUZOWSKA-BARTNIAK**
specjalista neurolog

- bóle • zawroty głowy • nerwice
- padaczka • bóle kręgosłupa
- badania neurologiczne

do prawa jazdy, wstępne, okresowe

- druki do ZUS, KRUS i inne

Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNE: śr. 16-17, sob. 11-12

Łowicz | Stowarzyszenie Łowicka Wieża

Mobilizacja u łowickich szachistów

W Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej ma swoją siedzibę, i tam będzie organizowało turnieje, nowo powstałe Stowarzyszenie Łowicka Wieża. Ma zrzeszać działających w naszym rejonie pasjonatów jednej z najstarszych i popularnych do dzisiaj gier strategicznych – szachów.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

W Łowiczu i okolicy mamy około 100 zarejestrowanych szachistów, zarówno juniorów, jak i tych już doświadczonych. Wśród nich są zawodnicy z medalami i dobrymi miejscami na szczeblu wojewódzkim.

Najbardziej znaną i utytułowaną postacią wśród szachistów związanych z Łowiczem pozostaje oczywiście Kacper Piorun. Urodzony w Łowiczu w 1991 roku zawodnik, obecnie reprezentant Silonu Gorzów Wielkopolski, jest od 2012 roku arcymistrzem, a od 2011 arcymistrzem w solvingu (rozwiązywaniu zadań szachowych). Wielokrotnie – o czym pisaliśmy na naszych łamach – zdobywał mistrzowskie tytuły i medale najważniejszych zawodów rangi krajowej i międzynarodowej.

Czy doczekamy się kolejnych szachistów tej klasy? Trzeba na to oczywiście poczekać, bo w tej dyscyplinie nie wystarczy wyjątkowy talent, potrzebne są też lata ćwiczeń.

Kuźnią talentów są u nas uczniowskie kluby sporto-



Ponieważ w nazwie stowarzyszenia pojawia się wieża, założyciele myślą też o współpracy z Zarządem Osiedla Stare Miasto, aby organizować zawody i spotkania szachowe przy baszcie generała Klickiego.



Nie możemy się doczekać końca pandemii, a tym samym możliwości organizowania dużych turniejów.

we (UKS-y): Jedyńka, Pijarski, GOK Zduny, Pałac Nieborów. Kluby te nadal pozostaną niezależnie, powołane stowarzyszenie ma je wspierać i ułatwiać współpracę między nimi, a nie je zastąpić. W zawodach szachiści nadal będą startowali jako reprezentanci swoich klubów. – Pozyskiwanie środków na działalność klubów szachowych wcale nie jest łatwe, dlatego postanowiliśmy, w porozumieniu z CKTiPZŁ, utworzyć podmiot, który będzie się tym zajmował – mówił nam Robert Chojnowski, jeden z głównych inicjatorów przedsię-

wzięcia, członek zarządu stowarzyszenia.

– Rozważaliśmy różne opcje, w tym nawet utworzenie sekcji szachowej w Centrum, ale utworzenie stowarzyszenia daje większe możliwości – powiedział nam z kolei Jacek Wiśniewski, dyrektor CKTiPZŁ.

Prezesem nowego stowarzyszenia został Paweł Wysocki. Mówił nam, że będzie się ono zajmowało zarówno organizowaniem rozgrywek dla zawodników z licencjami, już grających w klubach, jak i działaniami promocyjnymi, zachęcającymi do wstępowa-

nia w szeregi klubów osoby z zewnątrz. Ten drugi typ aktywności na razie jest mocno ograniczony przez przepisy sanitarne w związku z Covid-19, ale prezes liczy, że już wiosną będzie można coś takiego zorganizować.

W planach na przyszłość są na przykład turnieje na świeżym powietrzu, na przykład latem na plaży miejskiej. Ponieważ w nazwie stowarzyszenia pojawia się wieża, założyciele myślą też o współpracy z Zarządem Osiedla Stare Miasto, aby organizować zawody i spotkania szachowe przy baszcie generała Klickiego. Na razie za-



Prezesem Stowarzyszenia Łowicka Wieża został Paweł Wysocki z UKS Jedyńka Łowicz. Są w nim też przedstawiciele pozostałych działających na naszym terenie klubów.

rząd wyraża aprobatę, trzeba tylko poczekać na rozwój sytuacji.

Można stwierdzić, że w ostatnim czasie szachy znów coraz bardziej przebijają się do mediów i masowej świadomości. Zapewne przyczyniła się do tego popularność netfliksowego serialu „Gambit królowej”, ale też sukcesy polskich szachistów, w tym ten najbardziej spektakularny – kolega Kacpra Pioruna z narodowej reprezentacji, Jan Krzysztof Duda, w październiku pokonał w jednej partii geniusza tej dyscypliny Magnusa Carlsena, bezsprzecznie rządzącego w światowych szachach od 2013 roku.

Chyba jeszcze bardziej media głównego nurtu rozpisywały się na temat dwuletniej dyskwalifikacji młodej zawodniczki, oskarżonej o oszustwa – to akurat negatywny incydent, ale z drugiej strony też sprawił, że o szachach zrobiło się znów głośno. ■

Idzie wiosna – warto postawić na mniej szkodliwe alternatywy dla tytoniu

Zima zbliża się ku końcowi, więc tym bardziej jest okazja, by zadbać o własne zdrowie i wreszcie rozstać się z nałogiem palenia. Ponieważ większość z nas nie może tego zrobić z dnia na dzień, warto skorzystać z mniej szkodliwych, tymczasowych rozwiązań, jak papierosy elektroniczne. Coraz więcej instytucji i organizacji naukowych potwierdza: wapowanie może pomóc rzucić palenie. I podają dowody.

Według najnowszego raportu Public Health England (PHE), brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego e-papierosy są nawet skuteczniejszym narzędziem do zaprzestania palenia, niż nikotynowa terapia zastępcza (NRT), czyli np. gumy do żucia, czy plastry antynikotynowe. To kolejna informacja, potwierdzająca skuteczność wapowania jako terapii zastępczej dla dorosłych palaczy.

Według naukowców z King's College London, którzy opracowali raport, w ubiegłym roku e-papierosy były wśród Brytyjczyków najpopularniejszym narzędziem prowadzącym do rzucenia palenia, przypominając, że w 2017 r. ponad 50 tys. palaczy w Wielkiej Brytanii rzuciło nałóg przechodząc płynnie na wapowanie.

Ta sama PHE już kilka lat temu orzekła, że e-papierosy są o 95 proc. mniej szkodliwe od zwykłych papierosów, bo nie zawierają tzw. substancji smolistych, odpowiedzialnych za większość chorób odtytoniowych. W e-papierosach nie odbywa się bowiem szkodliwy proces spalania, a zamiast dymu powstaje jedynie charakterystyczna para. E-papieros działa na zasadzie inhalatora – dostarcza organizmowi nikotynę w procesie odparowania „liquidu”, czyli specjalnego płynu na bazie gliceryny i glikolu propylenowego.

Z najnowszego badania American Heart Association wynika np., że u osób, które stosują wyłącznie e-papierosy występuje porównywalnie niski poziom stresu oksydacyj-

nego i niewielka skłonność do pojawiania się stanów zapalnych – tak jak u osób, które nigdy wcześniej nie paliły. Badanie zostało przeprowadzone na ponad 7 tys. dorosłych osobach. Autorzy badania podkreślają, że jeżeli nie możemy szybko odzwyczaić się od nikotyny to tradycyjne palenie powinno zostać całkowicie zastąpione przez e-papierosy.

Ciekawa dyskusja odbyła się też niedawno we Włoszech, gdzie kilkoro naukowców i lekarzy zebrało się, by przedyskutować skuteczność wapowania jako narzędzia do rzucenia



palenia. Fabio Lugoboni, szef Zakładu Medycyny Uzależnień na Uniwersytecie w Weronie stwierdził, że promowana przez Unię Europejską i Włochy postawa „rzucić lub umrzeć” w zrywaniu z nałogiem palenia poniosła porażkę, bo jest zwyczajnie nieefektywna. Zamiast tego, zdaniem Fabio Lugoboni, należy podkreślać konieczność jasnego komunikowania redukcji szkód wywołanych paleniem tytoniu. Zdaniem profesora Pietra Paganiniego, innego naukowca, który wziął udział w spotkaniu, „konsumenci osiągnęli wysoki stopień świadomości, jeśli chodzi o korzystanie z e-papierosów, uważając je za potencjalne narzędzia służące redukcji szkód, związanych z paleniem tytoniu. Już jeden na czterech Włochów wapuje, by zerwać z „dymkiem”.

Nic więc dziwnego, że także i w Polsce amatorzy nikotyny przechodzą na mniej szkodliwe alternatywy palenia takie jak papierosy elektroniczne (np. Vype, dostępny teraz pod nazwą Vuse) czy podgrzewacze tytoniu (nowy na rynku glo Hyper). Te ostatnie, jak sama nazwa wskazuje, nie spalają, a jedynie podgrzewają tytoń wysokiej jakości. Urządzenie wytwarza aerozol, który zawiera 90-95 proc. mniej substancji szkodliwych, niż klasyczny dym tytoniowy.

Zawsze można powiedzieć: najlepiej rzucić, co jest prawdą, ale jesteśmy tylko ludźmi i czasami trzeba skorzystać z mniej toksycznych alternatyw, by na dobre pożegnać się z trudnym do przezwyciężenia nałogiem.

Łowicz | Zespół Opieki Zdrowotnej: co z ortopedią?

Poważnych złamań nie złożą, ale...

Prawdopodobnie już niedługo, choć sytuacja może się jeszcze zmienić, w łowickim szpitalu znów świadczone będą poszczególne usługi z zakresu ortopedii.

Przypomnijmy, że w Łowiczu od lat działała poradnia urazowo-ortopedyczna, a w grudniu zosta-

ły też wprowadzone zabiegi. Sytuacja związana z Covid-19 sprawiła jednak, że zabiegi te były prowadzone tylko przez jeden dzień - 16 grudnia.

Dyrekcja szpitala ma nadzieję, że uda się je przywrócić już na stałe jeszcze w marcu.

W ZOZ nie ma oddziału ortopedycznego, a jedynie wspomniana poradnia, ale zabiegi ortopedyczne mają być wykonywane w ramach oddziału chirurgicznego. Jest to inicjatywa wicedyrektora



Dr Filip Płużański

ra Filipa Płużańskiego, który sam jest ortopedą i również on ma być w zespole lekarzy, wykonujących zabiegi.

Mają być to wszelkie zabiegi z zakresu mało inwazyjnych (nie wymagających długiej rehabilitacji), do jakich zaliczane są przede wszystkim artroskopie. Nie chodzi tu tylko o wnętrza stawów kolanowych, ale też np. stawów skokowych czy nadgarstka - takie zabiegi również mają być wykonywane w Łowiczu. Zakres wyko-

nywanych zabiegów z czasem ma być rozszerzany, przy czym nadal w obrębie mało inwazyjnych.

Nie wróci natomiast składanie złamanych rąk czy nóg - co dawniej robiono po prostu na chirurgii, ale czym od dłuższego czasu zajmują się tylko ortopedzi na oddziałach ortopedycznych.

A czy możliwe jest, że powstanie oddział ortopedyczny? Na ten moment nie, ale jeśli chodzi o dalszą perspektywę, to nie jest to całkowicie wykluczone. **tm**



Rury z polietylenu, którymi popłynie woda między Bednarzami a Kompina, są łączone metodą zgrzewania.

Gmina Nieborów | Przed wykonaniem przecisku pod Bzurą Trwa budowa połączenia wodociągowego

Od kilkunastu dni trwa budowa rurociągu, który połączy wodociągi w Bednarzach i w Kompinie. Przejdzie on 2 metry pod dnem Bzury. Paweł Wolski, właściciel firmy Cewogaz, która podjęła się tych prac powiedział nam, że z powodu specyfiki prac i pory roku nie będzie to proste zadanie. Gmina zapłaci za jego realizację prawie 310 tys. zł.

– Wysoki poziom wód w rzece i na polach sprawia, że im bliżej Bzury, tym robi się ciężiej, grunt jest mocno nasiąknięty wodą, musieliśmy już wymienić koparkę na gąsienicową, by prace szły sprawnie – powiedział nam Wolski. Pracownicy firmy rozpoczęli roboty od Kompiny, obecnie ułożyli już przeszło 150 m rurociągu w drodze należącej do gminy. Sam rurociąg wykonany jest z rury opancerzonej średnicy 160 mm, z dwoma drutami miedzianymi, aby umożliwić jej lokalizację w ziemi wykrywaczem metali. Odcinki rur z polietylenu są na miejscu zgrzewane w całość. Rurociąg łączą-

cy obie miejscowości będzie miał przeszło 1,2 km długości.

Firma rozpoczęła też prace bezpośrednio w sąsiedztwie koryta Bzury, gdzie po obu stronach rzeki wykonała wykopy, jednak nie może na razie przystąpić do wykonywania przecisku sterowanego pod jej dnem. Od strony Bednarz teren objęty jest bowiem strefą archeologiczną i musi być sprawdzony przez prowadzącego nadzór archeologa, prace muszą być zgłoszone i uzgodnione z Urzędem Ochrony Zabytków w Łodzi. Archeolog odsłonił już profile w wykonanym przez firmę wykopie i zabezpieczył odłamki

pradziejowej ceramiki. Obecnie firma czeka na wizytację urzędnika z UOZ.

Przecisk ma mieć długość około 110 m. Jego wykonanie będzie proste, o ile na jego drodze będą znajdować się np. pokłady gliny, gorzej jeśli będą to namuły rzeczne, w których mogą trafić się np. kamienie lub głazy. Przecisk będzie miał średnicę 315 mm, aby zmieścić rurę osłonową z polietylenu, w której znajdzie się właściwa rura wodociągowa. Przecisk będzie wykonany 4 m poniżej gruntu i ok. 2 m poniżej dna rzeki.

Przypomnijmy, że gmina Nieborów zdecydowała się na spięcie wodociągów w Kompinie i Bednarzach, aby móc zabezpieczyć dostawę wody pomiędzy miejscowościami w przypadku spadku ciśnienia lub awarii. Ma to być korzystne przede wszystkim dla mieszkańców Bednarz, których wodociąg będzie zasilany z ujęcia w Kompinie, jako że to ma spore rezerwy wydajności. **tb**

Gm. Łyszkowice Komplikacje w drogach

Trwa przebudowa drogi gminnej z Łyszkowic do Czatonina. W związku z tym, Urząd Gminy Łyszkowice przygotował projekt zmienionej organizacji ruchu dla części Łyszkowic i Czatonina.

Wyłączeni z ruchu ma być odcinek ulicy łączącej Łyszkowice i Czatonin od drogi wojewódzkiej 704 (przy targowisku gminnym) do skrzyżowania w Czatoninie, w pobliżu firmy A&Z (ze skrzyżowania tego, od strony Czatonina, można jechać w kierunku południowym wyznaczonym oznakowaniem, prowadzącym okrężną drogą do DW 704).

Wyłączenie z ruchu dotyczy też skrzyżowania remontowanej ulicy z drogą powiatową na Reczycie i dalej na Chruslin, czyli tzw. „Chrusłanką”. Na końcowym odcinku droga ta jest więc tymczasowo „ślepa”. **tm**

Strzelcew Gminne działki na sprzedaż

Trzy działki w Strzelcewie przeznaczyła na sprzedaż gmina Łowicz. Zainteresowani mogą uzyskać szczegółowe informacje w urzędzie gminy. Wszystkie nieruchomości to grunty rolne. Mają powierzchnię: 1100 mkw, 2100 mkw oraz 2300 mkw. Cena oferowana przez gminę to odpowiednio: 2440 zł, 5450 zł oraz 5490 zł.

Działki położone są w terenach użytkowanych rolniczo. Posiadają bezpośredni dostęp do drogi publicznej. Od strony północnej działki sąsiadują z terenami rolnymi gminy Kocierzew Południowy.

Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT. **tm**

OGŁOSZENIE O NABORZE WNIOSKÓW NA USUWANIE AZBESTU NA 2021 R.

Burmistrz Miasta Łowicza ogłasza nabór wniosków o sfinansowanie zadań z zakresu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Miasta Łowicza.

- O sfinansowanie ww. zadań mogą ubiegać się osoby fizyczne, posiadające prawo do dysponowania nieruchomością. Sfinansowane w pełnej wysokości mogą być koszty usuwania i unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest pochodzących z demontażu pokryć dachowych lub elementów elewacji. Przez usuwanie odpadów zawierających azbest rozumie się właściwe zapakowanie odpadu, załadunek, transport i przekazanie do unieszkodliwienia.
- Szczegółowe warunki i zasady finansowania określa Regulamin stanowiący załącznik do uchwały Nr XLVIII/331/2013 Rady Miejskiej w Łowiczu z dnia 28 listopada 2013 r. w sprawie uchwalenia Regulaminu finansowania zadań z zakresu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Miasta Łowicza.

Wnioski zgodnie z wzorem określonym w stosownym zarządzeniu wraz z wymaganym załącznikiem w postaci oświadczenia o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością należy składać w Biurze Podawczym Urzędu Miejskiego w Łowiczu, w terminie od 8 marca do 31 marca 2021 r.

Wraz z ww. wnioskiem należy złożyć oświadczenie o wykonaniu zgodnie z przepisami prawa demontażu pokrycia lub elewacji budynku mieszkalnego lub gospodarczego albo innego. Jest to warunek konieczny do uzyskania dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi (wszystkie niezbędne dokumenty udostępnione są na stronie internetowej www.lowicz.eu).

- Finansowanie nie obejmuje podmiotów, które we własnym zakresie dokonały demontażu lub transportu oraz przekazania do unieszkodliwiania odpadów zawierających azbest, pomimo posiadania odpowiednich dokumentów.

AGRO-BUD GAJDA
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży także:

- **EKOGROSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET

tel. (46) 830 30 39
tel. 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY CIĘŻAROWE I OSOBOWE
PROSTOWANIE FELG
KLIMATYZACJA
USŁUGI MOBILNE

Bolimów | Ciekawy wynik konsultacji społecznych

Węzeł na A2 bardziej potrzebny niż prawa miejskie

22 lutego zakończyły się w gminie Bolimów konsultacje społeczne, w których Urząd Gminy pytał mieszkańców, czy popierają działania samorządu zmierzające do budowy węzła na autostradzie A2 i drodze wojewódzkiej 705 oraz czy chcą przyznania praw miejskich dla Bolimowa. Wyniki zaskoczyły, mieszkańcy nie byli jednomyślni.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Zastępca wójta Patryk Kołosowski powiedział nam, że frekwencja była wysoka, trudno gminie uzyskać taką, gdyby chiano poznać opinie mieszkańców w tych dwóch tematach poprzez organizowane zazwyczaj zebrania wiejskie.

W ciągu 10 dni trwania konsultacji frekwencja zbliżyła się do połowy ogólnej liczby osób uprawnionych do głosowania (która wynosi 3.051 osób). Dla konsultacji w sprawie praw miejskich ilość odpowiadających na pytanie wyniosła 47,41%, w sprawie węzła 47,28%.

Mieszkańcy udzielali odpowiedzi na pytania tak lub nie, zarówno na papierze, wrzucając karty do urn, które stały we wszystkich sklepach na terenie gminy, jak i za pomocą internetu, głosując za pomocą specjalnego formularza. Za każdym razem należało podać numer telefonu lub adres do weryfikacji głosującego.

Miasto Bolimów? Bez wielkiego entuzjazmu

Najbardziej zaskakujący okazał się wynik konsultacji w sprawie praw miejskich Bolimowa. Na pytanie: Czy jesteś za nadaniem praw miejskich dla miejscowości Bolimów? – 728 osób zagłosowało na tak, zaś 766 na nie. Co oznacza, że większość głosujących, co prawda niewielka,

opowiedziała się przeciw. – Trudno mi komentować ten wynik – powiedział nam Patryk Kołosowski – Myślę, że problem może leżeć po stronie gminy, możliwe, że nie przeprowadziliśmy w tym temacie odpowiedniej kampanii informacyjnej.



Herb Bolimowa

Uważa on, że gmina powinna być mocniej zaangażowana się w rozwianie wątpliwości, jakie stoją za realizacją tego pomysłu. Spotkanie z nimi on-line, w którym wziął udział, pokazało dobitnie, że mieszkańcy Bolimowa bali się przede wszystkim wyższych podatków. Na wyraźne ich prośby musiał nawet przyrzekać, że takiej groźby nie ma.

Inicjatorem pomysłu wydawało się, że uzyskają dla tego pomysłu pełne poparcie, w końcu nadanie praw miejskich w przypadku Bolimowa nie byłoby niczym innym, niż ich odzyskaniem, po tym jak w 1870 roku prawa te Bolimów utracił na mocy dekretu carskiego za pomoc powstańcom styczniowym.

W samym Bolimowie 195 osób poparło nadanie praw

miejskich, a przeciwnych było 242.

Urząd Gminy kontynuuje mimo to kompletowanie dokumentacji, przed złożeniem do końca marca wniosku w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Niemniej o tym, czy wniosek zostanie skierowany do ministerstwa zadecydują radni. Same konsultacje nie są wiążące, ale można przypuszczać, że radni będą brać ich wynik pod uwagę.

Autostrada: Tak, chcemy, aby nam służyła

W przypadku drugich konsultacji mieszkańcy odpowiadali na pytanie „Czy jesteś za powstaniem węzła autostradowego na skrzyżowaniu autostrady A2 i DW 705 w gminie Bolimów?”. Wynik też zaskoczył: aż 1001 osób odpowiedziało tak, zaś 489 odpowiedziało nie. To daje gminie zdecydowane poparcie w dalszym szukaniu możliwości budowy węzła, które przez ostatnich kilka lat nie przynosiły jednak żadnych rezultatów.

Wyraźnie widać jednak, że im bardziej dana miejscowość oddalona od ewentualnego węzła, tym większe poparcie np. w Ziąbkach 61 osób głosowało na tak, a 27 na nie, w Jasionnej na tak głosowa-



O tym, czy wniosek zostanie skierowany do ministerstwa zadecydują radni. Same konsultacje nie są wiążące, ale można przypuszczać, że radni będą brać ich wynik pod uwagę.

lo 92 mieszkańców, a na nie 10. Im bliżej autostrady – tym więcej obaw, W samym Bolimowie 241 głosów oddano na tak, a 193 na nie, w Bolimowskiej Wsi 13 głosów było na tak, a 10 na nie, w Ziemiarach 19 na tak, a 29 na nie.

Patryk Kołosowski komentując wyniki powiedział nam, że w skali całej gminy świadomość mieszkańców jest duża, bowiem o zjeździe z A2 mówi się od dawna, narosły już oczekiwania, że taki węzeł powstanie i że będzie dla gminy poważnym impulsem do rozwoju. ■

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA

PRODUCENT

KOTŁY

5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949, 722-135-766

KUPON RABATOWY -5%

GORĄCA OFERTA NA ZIMOWE CHŁODY!

FIAT DOBLÒ W OFERCIE LEASINGOWEJ OD 579 ZŁ NETTO/MIES.

PROFESJONALIŚCI NIE ZAPADAJĄ W SEN ZIMOWY. NIE PRZEŚPIJ ATRAKCYJNEJ OFERTY LEASINGOWEJ NA FUNKCJONALNE, EKONOMICZNE I WYGODNE DOBLÒ ORAZ WYPRZEDAŻY POZOSTAŁYCH MODELI FIATA PROFESSIONAL.

Leasingodawca: Leasys Polska Sp. z o.o. Oferta dotyczy wybranych wersji Fiata Professional i jest skierowana wyłącznie do przedsiębiorców. Kalkulacja warunków leasingu dla pojazdów Fiat Doblo Business Cargo 11H1 1.3 MJ 5AS 95KM ESD z rocznika 2020 w konfiguracjach dostępnych na stockach dealerskich bez dodatkowych płatnych opcji: okres leasingu 48 miesięcy, czynsz inicjalny 30%, 47 miesięcznych rat netto w wysokości 579 zł, wykup 20%. Podane warunki obowiązują przy skorzystaniu z ubezpieczenia GAP lub Bezpieczny Leasing, oferowanych przez Leasys Polska Sp. z o.o. (składka będzie doliczana do rat leasingowych). Zawarcie umowy jest uzależnione od oceny zdolności leasingowej Klienta. Akcja ograniczona w czasie. Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego i ma charakter wyłącznie informacyjny. Rzeczywisty wygląd i cechy pojazdu oraz opcje jego wyposażenia mogą się różnić od prezentowanych w materiale reklamowym. Zużycie paliwa dla Fiata Doblo: 5,4-5,7 l/100 km, emisja CO₂: 134-152 g/km. Zużycie paliwa dla Fiata Ducato: 6,5-6,8 l/100 km, emisja CO₂: 173-179 g/km. Zużycie paliwa dla Fiata Talento: 5,4-5,6 l/100 km, emisja CO₂: 143-145 g/km. Zużycie paliwa dla Fiata Fiorino: 4,7-4,8 l/100 km, emisja CO₂: 125-128 g/km. Szczegóły i informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska oraz dostępnych konfiguracji i dodatków płatnych opcji dostępne u dealerów sieci Fiat Professional.

LEASYS **FIAT PROFESSIONAL**

MGT SPÓŁKA JAWNA | Autoryzowany Dealer Fiat Professional | Łowicz ul. Bolimowska 75, tel. 46 830 04 44

Zduny, Bąków Górny | Ku pamięci Krystyny Idzikowskiej

Setna rocznica urodzin bohaterki

Rada Gminy Zduny na uroczystej sesji 24 lutego, w dniu 100. rocznicy urodzin Krystyny Idzikowskiej (1921–1944), przyznała bohaterce Honorowe Obywatelstwo Gminy. Dzień później, jubileusz uczczono też w Szkole Podstawowej im. Janusza Korczaka w Bąkowie Górnym.

Historyczna uchwała, czyli akt nadania Honorowego Obywatelstwa Gminy Zduny, nosi numer XXXII/176/21. W treści czytamy, że akt ten jest „wyrazem najwyższego wyróżnienia i uznania”.

Wniosek o nadanie Krystynie Idzikowskiej honorowego obywatelstwa złożył radny Łukasz Jankowski, nauczyciel historii w ZSKR w Zdunskiej Dąbrowie. Przypomnijmy, że przyszła działaczka społeczna, kolporterka i łączniczka Okręgu Warszawskiego Batalionów Chłopskich i Ludowego Związku Kobiet, przyszła na świat i wychowała się w Wiskienicy Dolnej na terenie gminy Zduny. Od 1973 roku była patronką nieistniejącego już od 2015

roku Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach.

Szkoła Podstawowa w Bąkowie Górnym przyznała Krystynie Idzikowskiej pośmiertny tytuł Honorowej Absolwentki Szkoły. 25 lutego, w holu głównym szkoły została odsłonięta pamiątkowa tablica upamiętniająca stulecie jej urodzin.

Tablicę tę wykonał ceniony łowicki kamieniarz Jerzy Michalak. Uroczystego odsłonięcia dokonali starosta Marcin Kosiorek, wójt Krzysztof Skowroński, a także Andrzej Idzikowski, bratanek bohaterki (syn jej brata Eliasza).

Poświęcił ją ks. Robert Lejwoda, proboszcz parafii Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Pleckiej Dąbrowie.



Krystyna Idzikowska urodziła się 24 lutego 1921 roku. Dzień po setnej rocznicy urodzin miało miejsce odsłonięcie tablicy w Bąkowie Górnym. Wiązankę kwiatów składa starosta Marcin Kosiorek.

Duże zainteresowanie konkursem

W czasie uroczystości zostały też wręczone nagrody w przeprowadzonym przez szkołę w Bąkowie Górnym konkursie plastycznym „Krystyna Idzikowska – bohaterka, która inspiruje”. Oprócz gospodarzy, wzięli w niej udział także uczniowie Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach. Łącznie było aż 39 uczestników, którzy przygotowali prace, zdobiące teraz szkolny hol.

W kategorii klas I-III, komisja konkursowa przyznała pierwsze miejsce Ewie Wielemborek, drugie miejsce Samancie Surmie, trzecie Lenie Boczek, a wyróżnienie Gabrieli Wójcik. W kategorii klas IV-VIII pierwsze miejsce zajął Krystian Charązka, drugie Nina Czubik, trzecie Marcelina Stępień, a wyróżnione zostały Marta Morawska i Zuzanna Liwarska.

Rodzeństwo Idzikowskich – sprostowanie

W poprzednim numerze przez pomyłkę napisałem, że Krystyna Idzikowska była jedną z siedmiorga rodzeństwa. Jest to nieprawda. W rzeczywistości miała czworo rodzeństwa: starszą siostrę Helenę, dwóch młodszych braci, Eliasza i Jerzego oraz najmłodszą siostrę – Janinę. Żyje już tylko najmłodsza z rodzeństwa Janina, mieszkająca w Warszawie. **tm**

Łowicz | PTTK Dzień Przewodnika inny niż zwykle

W niedzielę 21 lutego obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Przewodnika Turystycznego. Ze względu na aktualną sytuację epidemiczną, w tym roku niestety nie odbył się on tak hucznie jak w latach poprzednich. Odwołany został m.in. spacer z przewodnikiem, który miał prowadzić szlakiem tajemnic łowickich podwórek.

Jak poinformował Zdzisław Kryściak, w tym roku jedynym skromnym akcentem w ramach tego święta było wyróżnienie dyplomami Zarządu Oddziału PTTK w Łowiczu przewodników kursu z 2017 roku za ich aktywną działalność. Dyplomy stanowią w „hierarchii” wyróżnień jak gdyby pierwszy stopień „wtajemniczenia”. Kolejne są przyznawane już przez Zarząd Główny PTTK w Warszawie.

Zarząd Oddziału decyzją z 26 stycznia br. uhonorował 9 przewodników: Cecylię Cieszyńską, Wojciecha Czupnika, Katarzynę Piotrkiewicz, Joannę Sałatę, Katarzynę Skierską-Piętę, Katarzynę Tracz, Annę Staniszewską, Katarzynę Zabost i Michała Zalewskiego – za aktywność i zaangażowanie w działalność Oddziału PTTK w Łowiczu. **ksl**

Ciekawi ludzie | Książki Adama Studzińskiego

Lekko, zabawnie i z przesłaniem

Pochodzący z Łowicza Adam Studziński, autor książek dla dzieci i młodzieży, nie zwalnia tempa. Dopiero co otrzymał nagrodę Młodzieżowej Książki Roku 2020, a już 15 marca ukaże się kolejna jego powieść.

Adam Studziński jest absolwentem łowickiej „Trójki”, a następnie ILO im. Józefa Chełmońskiego. Po liceum wyjechał na studia do Warszawy, gdzie mieszka do dziś. Z wykształcenia jest prawnikiem, a zawodowo zajmuje się marketingiem i kreowaniem wizerunku. Pisanie dla dzieci i młodzieży jest jego pasją. Debiutował w 2018 roku.



Adam Studziński prezentuje nagrodzoną powieść.

Tytuł Młodzieżowej Książki Roku 2020 otrzymał w plebiscycie wortalu literackiego Granice.pl, głosami czytelników, za powieść „Czwarta władza szóstej B”. Z opisu książki: „Nowy! On jeden wiedział, jaką władzę dają media. Można mieć wpływ nie tylko na sprawy innych uczniów, lecz także na decyzje dyrektora szkoły. A może nawet na ujęcie groźnego przestępcy...?”.

– To dla mnie piękne wynagrodzenie za czas i siły włożone w napisanie tej książki – przyznaje Adam Studziński. – A że jest to nagroda od samych czytelników, cieszy jeszcze bardziej!

To trzecia powieść w dorobku łowiczana, wcześniejszymi były „Chciejostuczki. Książka zakazana przez Chciejokorp” oraz „Wiewiórzy Z@kątek. Bajki o mediach społecznościowych”. Wszystkie w lekkiej, adekwatnej do wieku odbiorcy formie, poruszają problemy współczesnego życia, takie jak konsumpcjonizm czy potęga multimediów.

Już 15 marca do bibliografii pana Adama trzeba będzie dopisać kolejną pozycję, pod tytułem „Spytko Show – gadając z rzeczami!”. Ukaże się ona nakładem Wydawnictwa Dreams. – To książka nietypowa jeżeli chodzi o jej formę, bo będzie to zapis wymyślonego przez mnie talk-show – uchyla rąbka tajemnicy autor. – Angażująca, gdyż w tym programie wezmą udział także czytelnicy. Kolorowa dzięki fenomenalnym ilustracjom Dariusza Wanata, i do tego jak sądzę, całkiem śmieszna. A przy tym ucząca odpowiedzialnej, umiarkowanej konsumpcji. **tm**



Seniorzy z ŁUTW pożegnali sezon zimowy rajdem pieszym, który zakończył się ogniskiem.

Łowicz | ŁUTW

Udany rajd pieszy

Korzystając z ostatnich zimowych chwil, grupa turystyki pieszej „Na przełaj” z Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku wybrała się we wtorek, 23 lutego, na rajd pieszy po Dąbkowicach Górnych.

Wyprawa po raz kolejny odbyła się z inicjatywy starosty tej grupy Ryszarda Kolarego. Seniorzy korzystali z uroków kończącej się zimy. Trasa była pokryta resztkami topniejącego śniegu i przez cały czas towarzyszyło im słońce.

Zwieńczeniem wyprawy było ognisko, na którym seniorzy spotkali się w gościnie u koleżanki z zarządu Barbary Mili.

W ramach podziękowania, koledzy podarowali jej oryginalny prezent – reprodukcję obrazu Claude Moneta autorstwa Józefa Czubaka z grupy „Nowa Fala”, również działającej w strukturach ŁUTW. **aa**



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Wojska Obrony Terytorialnej | Żołnierze ze Strykowa i Głowna

To nie hobby, a odpowiedzialność za innych

dokończenie ze str. 7

Dzięki WOT mogę się przydać w cywilu i wojsku – tłumaczy. Nie są to puste słowa, bo poparte czyniami. Szeregowy Stefański pomaga jednostkom medycznym w dobie pandemii. Był kierowcą karetki pogotowia, która jeździła po województwie łódzkim pobierać wymazy od pacjentów. Podobną pomoc dawał Jacek, który wraz

z policjantami monitorował ludzi znajdujących się na kwarantannie w zeszłym roku.

Pomoc służbom medycznym to nie jedynie zadanie Mateusza. Zaczynał on jako strzelec wyborowy, jednak aktualnie przez zmianę etatów obsługuje on Ręczny Granatnik Przeciwpancerny (RPG). Ponadto ma wyrobioną kategorię C, dzięki czemu może prowadzić pojazdy wojskowe. Zdarzyło mu



Żołnierze WOT uczą się pierwszej pomocy oraz obsługi piły spaliniowej. Nigdy nie wiadomo, co przyda się w akcji.



Jednym ze szkoleń prowadzonych w WOT jest survival w lesie.

się nawet brać udział w poszukiwaniu grzybiarza w lesie, co jest jednym z zadań WOTu.

Mateusz podkreśla, że czas spędzony w jednostce to niezbędne doświadczenie, które może przydać mu się w służbie zawodowej, ale również w życiu prywatnym. – Poznałem lepiej swoją psychikę. Dużo lepiej radzę sobie teraz ze stresem – mówi nam.

A co jeśli wybuchnie wojna?

To pytanie pada najczęściej, gdy słyszymy o zaciąganiu się do jednostki wojskowej. Nasi bohaterowie mają w tej sprawie jednak jasne stanowisko. – Czy bronilibym kraju? BEZAPELACYJNIE! To jest obowiązek nie tylko żołnierza, ale i każdego obywatela – oznajmia nam kapral Dębski. – Nie

wahałabym się ani chwili. Po to się przygotowujemy, żeby bronić kraju gdy przyjdzie taka potrzeba – wtóruje mu szeregowy Mateusz.

Jak dołączyć?

W miniony weekend rozpoczęło się kolejne w tym roku szkolenie podstawowe dla ochotników, którzy zdecydowali się założyć mundur żołnierza Wojsk Obrony



– Poznałem lepiej swoją psychikę. Dużo lepiej radzę sobie teraz ze stresem.

St. szer. Mateusz Stefański

Terytorialnej. Chętnych do wstąpienia w szeregi 9 Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej jest coraz więcej.

80 ochotników, a wśród nich 20 kobiet, przekroczyło bramę koszar 92 batalionu lekkiej piechoty w Kutnie. Kandydaci wybrali wariant szkolenia podzielony na dni wolne od pracy – do 25 kwietnia będą stawiać się w soboty i niedziele w swojej jednostce w celu odbycia szkolenia, które jest przepustką do Wojsk Obrony Terytorialnej. Wnioski o powołanie do Terytorialnej Służby Wojskowej można składać na stronie internetowej terytorialis.wp.mil.pl. ek

Edukacja | Główno oczami młodych

Pierwsze warsztaty już za nimi – niebawem kalendarz i film

Film reklamowy o Głownie oraz kalendarz ilustrujący uroki miasta powstaną wkrótce w ramach realizowanego właśnie projektu „Głowno oczami młodych”. Za uczestnikami projektu są już pierwsze warsztaty merytoryczne poświęcone filmowaniu.

To był niezwykle pracujący weekend dla 15-osobowej młodzieżowej grupy, której zadaniem w nieodległej przyszłości będzie stworzenie filmu promocyjnego o Głownie, a także wydanie kalendarza. Zanim do tego dojdzie, młodzi nauczą się m.in. obsługi kamery i montażu filmów, a także obróbki zdjęć w Photoshopie. Zajęcia, które odbyły się w mi-

nioną sobotę, 27 lutego, poświęcone były technikom filmowania oraz tworzeniu krótkich etud filmowych. Poprowadził je związany z głowieńskim Hufcem ZHP druh Albert Waśkiewicz.

– Druh dał się poznać z zupełnie nowej strony, a dzięki jego wiedzy uczestnicy wiele się nauczyli: poznali znaczenie pojęć związanych z filmowaniem, za-

dań, jakie należą m.in. do reżysera i scenografa, a w oparciu o wiedzę teoretyczną próbowali swoich sił w przygotowaniu krótkich etud filmowych. Wszyscy byliśmy zmęczeni, ale zadowoleni – tłumaczy Ewa Drożdżyk, przewodnicząca Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie.

Przypomnijmy, że „Głowno oczami młodych” to cykl szkoleń dla młodzieży, którego efektem będzie powstanie promocyjnego filmu o Głownie. Przy okazji comiesięcznych spotkań młodzi mieszkańcy okolicy nauczą się nie tylko tworzenia projektów z wykorzystaniem technik audio-wizualnych, lecz także współpra-



Uczestnicy projektu „Głowno oczami młodych”. Dzięki ich zaangażowaniu wkrótce powstanie film promocyjny o mieście.

cy i samodzielności, bo w trakcie przerw pomiędzy spotkaniami zobowiązani są pracować w własnym zakresie. Z ich zaangażowania wkrótce zrodzi się koncepcja filmu oraz kalendarza, które pojawią się w późniejszym cza-

cy i będą zwieńczeniem wielomiesięcznych działań. Kolejne spotkanie przewidziano pod koniec marca i będzie ono poświęcone tworzeniu interesujących fotografii oraz obróbce zdjęć. Cały projekt zakończy się w lipcu br.

Przypomnijmy, że na realizację tego zadania Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie wraz z głowieńskim Hufcem ZHP otrzymały dofinansowanie w wysokości 8.500 zł z programu „Równać Szanse”. aw

REKLAMA

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiet kominkowy
- węgiel
- pasze ▪ wystodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze ▪ rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wystodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY Yara

- ogrodnicze • dolistne
- fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitabor 39 zł • tropicote 38 zł

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

Balustrady ze stali kwasoodpornej

- konstrukcje stalowe
- bramy garażowe
- ogrodzenia
- kurtyny okienne
- świetliki
- zadaszenia aluminiowe

tel. 518-151-870

ZUPH Bratoszewice **Polna 5A**
dariuszsl@wp.pl

WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- sieci i przyłączy wod.-kan.
- przeciski pod drogami
- montażu szamb i przydomowych oczyszczalni
- wykopy fundamentowe i inne
- równania terenu
- odwodnienia budynków
- melioracje
- czyszczenie terenów
- rozbiorka budynków i posadzek z transportem
- usługi koparką 17 t
- usługi koparko-ładowarkami
- usługi mini koparką

tel. 606-939-170

Gmina Dmosin | Nadchodzi przekształcenie szkoły w Kołacinie

Filia szkoły w Woli Cyrusowej będzie zlikwidowana

dokończenie ze str. 5

W roku szkolnym 2020/2021 z klas I-III w filii szkoły w Woli Cyrusowej została utworzona tylko jedna pierwsza klasa, do której obecnie uczęszcza zaledwie 4 uczniów. Nie ma klasy drugiej i trzeciej. Co więcej, w perspektywie kolejnych dwóch lat – według wójta Supery – szkoła nie będzie mogła utworzyć klas pierwszych z powodu braku dzieci w rocznikach w tym rejonie.

Do działającego przy szkole oddziału przedszkolnego uczęszcza też niedużo, bo tylko 10 dzieci, w tym: troje dzieci trzyletnich, z których dwoje jest z obwodu szkolnego, a jedno dziecko spoza gminy Dmosin oraz siedmioro dzieci pięcioletnich, w tym czworo z obwodu szkolnego, a troje spoza niego (w tym dwoje spoza gminy Dmosin).

Według wójta Supery istnieje uzasadnione przypuszczenie, że dzieci z oddziału przedszkolnego zameldowane poza gminą po osiągnięciu wieku 7 lat nie będą kontynuować nauki w klasach I-III filii szkoły w Woli Cyrusowej. Ponadto z danych z ewidencji ludności wynika, że liczba najmłodszych dzieci zameldowanych w obwodzie tej szkoły z roku na rok maleje.

Należy też zauważyć, że już teraz większa część dzieci z obwodu szkoły w Woli Cyrusowej uczęszcza do szkoły w Kołacinie, z uwagi choćby na lepsze warunki lokalowe i większą ofertę edukacyjną oraz również ze względu na uwarunkowania techniczne budynku. W ostatnich latach w Woli nie było większych inwestycji „proszkolnych”. Gmi-

na starała się jedynie utrzymać to, co było.

– Wszystkie dzieci z terenu naszej gminy, które tego potrzebują, są dowożone do szkoły w Kołacinie bądź Dmosinie – zgodnie z wyborem rodziców. W obecnym roku szkolnym 8 dzieci z klas I-III z tego rejonu już uczęszcza do szkoły w Kołacinie lub Dmosinie – argumentowała wójt Supera.



Ze względów lokalowych w Woli Cyrusowej nie ma możliwości zorganizowania dożywiania dzieci.

Ponadto ze względów lokalowych w Woli Cyrusowej nie ma możliwości zorganizowania dożywiania dzieci – również w oddziale przedszkolnym – a co za tym idzie wydłużenia czasu pracy tegoż oddziału. Oferta edukacyjna w Woli Cyrusowej spowodowała pewnie też i to, że do niepublicznego przedszkola w Niesułkowie uczęszcza 3 dzieci „z rejonu” z rocznika 2016, do przedszkola w Strykowie – 1 dziecko z rocznika 2015, do przedszkola w Popowie – też 1 dziecko, również z rocznika 2015. To też generuje dodatkowe koszty po stronie gminy, która przekazuje miesięcznie po 4.602 zł za możliwość pobytu tych dzieci w przedszkolach poza gminą.

Co od września?

Uczniowie ze szkoły w Woli Cyrusowej od września 2021 roku będą mogli kontynuować naukę w szkole w Kołacinie. Obecnie uczęszcza tam 110 dzieci. Liczebność w klasach wynosi ok. 10 dzieci na jedną klasę w klasach I-III, czyli też niedużo. Przeniesienie uczniów z Woli Cyrusowej nie spowoduje pogorszenia warunków nauki w placówce w Kołacinie, ani też nie spowoduje zwiększenia liczby oddziałów. – Nauka w szkole w Kołacinie będzie odbywała się na pewno w systemie jednozmianowym – zapewnia samorząd.

Należy też nadmienić, że budynek szkoły w Woli Cyrusowej jest konstrukcją drewnianej, był wybudowany w latach 30-tych i mimo remontów nie jest w najlepszym stanie. Jest tam też wyłącznie jedna toaleta dostępna dla uczniów z podstawówki i dla przedszkolaków. Nie ma możliwości dobudowania dodatkowych pomieszczeń, zresztą czy warto byłoby inwestować w tak małą placówkę? Szkoła w Kołacinie ma natomiast m.in. salę gimnastyczną, świetlicę, stołówkę z zapleczem kuchennym, bibliotekę, pracownię językową, dwie pracownie komputerowe.

– Dzieci w Kołacinie mają szansę uczestnictwa w większej ilości wydarzeń szkolnych, zajęć dodatkowych, np. kółka plastycznego, szachowego czy komputerowego – przekonywali się nawzajem radni.

Nie bez znaczenia jest też fakt, że gmina przystąpiła – o czym pisaliśmy na łamach WG – do adaptacji dodatkowych pomieszczeń na działalność oddziałów przed-

szkolnych właśnie w Kołacinie. Będzie tam nie tylko nowe wyposażenie, ale możliwe jest też zorganizowanie wyżywienia. Takich warunków nie można byłoby zapewnić w Woli Cyrusowej.

Co z zatrudnieniem?

Jeśli chodzi o zatrudnienie osób pracujących w filii szkolnej w Woli Cyrusowej, to po zlikwidowaniu owej filii zostanie im zaproponowana praca w szkole w Kołacinie, której formalnie przecież już są pracownikami. Jedynie świadczą pracę w filii w Woli Cyrusowej. – Zmieni się tylko ich miejsce pracy. Dotychczasowa ilość miejsc pracy zostanie utrzymana, a likwidacja szkoły filialnej w Woli nie spowoduje żadnych zwolnień pracowników – argumentuje wójt Supera.

– Nie ma warunków na XXI wiek w szkole w Woli Cyrusowej. Dobrze się stało, że w końcu podejmujemy taką decyzję. Myślę, że dla dzieci będzie to dobra sprawa, że będą w Kołacinie – uważa wiceprzewodniczący Rady Gminy Dmosin Stanisław Kowalik. – Jest coraz mniej dzieci i to jest przyczynek do podjęcia takich przekształceń. Nie może funkcjonować szkoła bez dzieci – mówiła wójt.

Według niego, biorąc pod uwagę sytuację demograficzną, nie ma ekonomicznego uzasadnienia, by wydawać pieniądze na ewentualne prace remontowe, które należałoby przedjąć czy później przeprowadzić w filii w Woli Cyrusowej.

Gmina nie zamierza sprzedawać działki z budynkiem szkolnym, ale obecnie też nie ma skrytalizowanego pomysłu jak można by ją wykorzystać. mak

Główno | Dewastacji ciąg dalszy

Koniec zimy – początek problemów z wandalami

dokończenie ze str. 5

– Na miejscu poszukiwaliśmy tego paleniska, ale niczego nie udało się znaleźć. Nie można wykluczyć, że wrzucono je do wody. Podobne sytuacje wcześniej już miały miejsce. Dodatkowo, uszkodzono również inne elementy, takie jak np. drewniane ławki – relacjonuje w rozmowie z naszym reporterem Jacek Skwierczyński, dyrektor Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie.

Będą starania o monitoring?

W ubiegłym tygodniu nasz rozmówca udał się również w okolice placu zabaw i siłowni plenerowej przy ul. Skrzętnej w Głownie, gdzie wcześniej wandalę już zaznaczyli swoją obecnością. Większych zniszczeń w tym miejscu nie odnotowano, jednak z drabinek wyjęto szczelble. Konieczna będzie również wymiana znajdującej się w pobliżu tablicy informacyjnej z regulaminem.

Poruszona i zawiedziona tym co się stało jest radna Beata Wszółek-Lewandowska, która przygnębiającą zmianę w krajobrazie okolicy odkryła w trakcie niedzielnej spaceru – 21 lutego. W rozmowie z naszym reporterem przyznała, że nie potrafi znaleźć wytłumaczenia dla tego typu zachowań, tym bardziej, że nowe wyposażenie placu zabaw pojawiło się zaledwie kilka miesięcy wcześniej. W związku z tak przykra sytuacją radna zadeklarowała, iż wystąpi z prośbą o rozważenie montażu monitoringu w tym miejscu, choćby ze względu na to, iż na placu znajdują się obiekty o dużo wyższej wartości niż wspomniana tablica.

Nie można ukarać normalnych

Przypomnijmy, że rozbudowa terenu rekreacyjnego przy ul. Skrzętnej miała miejsce we wrześniu ubiegłego roku, kiedy to zamontowano imponujących rozmiarów zestaw zabawowy, dwa urządzenia siłowni plenerowej oraz stolik szachowy z siedziskiem. Pojawiły się też dodatkowe ławki, kosze na śmieci i stojaki rowerowe. Inwestycja dofinansowana była z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w kwocie 51.188 zł przy współudziale LGD Polcentrum, zaś koszt całości opiewał na 68.867,29 zł. Wówczas wspomniano również o pragnieniu oświetlenia pobliskiej ścieżki pieszo-rowerowej, które zwiększyłoby bezpieczeństwo użytkowników tego traktu w porze nocnej. Czy w świetle kolejnych dewastacji mienia miejskiego dalsze działania mają jeszcze sens?

– Są sytuacje, w których człowiek sobie uświadamia, że nic nie warto robić i wtedy nie chce się podejmować nowych inicjatyw, ale przecież nie można w taki sposób ukarać normalnych mieszkańców, którzy chcą korzystać z uroków rekreacji w naszym mieście – podkreśla radna. aw

CZY MONITORING ROZWIĄZE PROBLEM?

Przy okazji niemal każdej dewastacji mienia miejskiego niczym bumerang powraca temat montażu monitoringu w naszym mieście. Podobna dyskusja miała miejsce podczas ostatniej Komisji Gospodarki i Budżetu, która odbyła się w trybie wideokonferencji w poniedziałek, 1 marca. Zwolennikami poszerzenia i usprawnienia systemu monitoringu miejskiego okazali się Grzegorz Szkup – przewodniczący Rady Miejskiej w Głownie oraz wiceprzewodnicząca – Beata Wszółek-Lewandowska. W trakcie posiedzenia podkreślali oni, że pojawienie się narzędzi monitorujących przestrzeń miejską wydaje się kluczowe ze względu na powtarzające się akty wandalizmu, które – jak udowodniła choćby dewastacja tablicy regulaminowej na terenie placu zabaw na Zabrzeźni – obejmują swym zasięgiem coraz większy obszar i występują już nie tylko w centrum.

– Myślę, że nadszedł już czas, by monitoringiem objąć większy teren naszego miasta – postulował Grzegorz Szkup. Do tego zagadnienia odniósł się również burmistrz Grzegorz Janeczek, który zwrócił uwagę m.in. na kwestię zasięgu oraz ewentualnych kosztów, jakie wiąże się z taką inwestycją. Przed przystąpieniem do działań kluczowe – w opinii burmistrza – byłoby określenie dostępności zasięgu. W rzetelności to od zasięgu, a w konsekwencji od jakości zapisanych nagrań, w dużej mierze zależeć będzie powodzenie w ustaleniu tożsamości dewastujących. Inną, również istotną zdaniem burmistrza sprawą, są koszty, których poniesienie niektórym może wydawać się niepotrzebne. Gdyby bowiem do aktów wandalizmu nie dochodziło, można byłoby te środki przeznaczyć na inny cel i wykorzystać z większym pożytkiem dla mieszkańców naszego miasta. Jak jednak pokazuje praktyka życiowa, takie sytuacje zdarzają się coraz częściej, a ich skutki są coraz bardziej opłakane, więc niewykluczone, że sytuacja wkrótce zmusi władze miejskie do podjęcia takiej decyzji. – Jeśli Rada Miejska będzie temu pomysłowi przychylna, trzeba będzie znaleźć środki finansowe na taki cel. Być może w tej sytuacji będzie to lepsze rozwiązanie niż przyjmowanie opcji oszczędnej – zauważył burmistrz. aw

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 4 marca 2021 r. na 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Nieborów oraz na stronie internetowej www.bip.nieborow.pl

został podany do publicznej wiadomości wykaz następujących nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Nieborów, PRZEZNACZONYCH DO WYDZIERŻAWIENIA w trybie bezprzetargowym:

- działka nr ewid. 921/2 o powierzchni 9,6800 ha w Bobrownikach,
- część działki o pow. 45 m² nr ewid. 528 z ogólnej pow. 0,2500 ha w Mysłakowie,
- część działki o pow. 5 m² nr ewid. 528 z ogólnej pow. 0,2500 ha w Mysłakowie,
- część działki o pow. 3 m² nr ewid. 528 z ogólnej pow. 0,2500 ha w Mysłakowie.

Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania, tj. w poniedziałki w godz. 10.00-18.00, od wtorku do piątku w godz. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46/838-56-13.

Wójt Gminy Nieborów
(-) Jarosław Papuga

419286

Hurtownia

Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRΟΣZEK WORKOWANY
- PELLET DRZEWNY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

418603



FIRMA NASIENNA GRANUM
Oddział ŁOWICZ
Tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01

ZBOŻA JARE
KUKURYDZA
SADZENIAKI
ZIEMNIAKA
TRAWY
NASIONA ROLNICZE

• środki ochrony roślin
• nawozy dolistne
• folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY

Prowadzimy kontraktację:
▪ facelij ▪ gorczycy
▪ rzodkwi oleistej ▪ strączkowych
▪ motylkowych i traw

418097

WIŚNIEWSKI
HÖRMANN
BRAMY
AUTOMATYKA
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

419237

NAWOZY
WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
Dmosin Drugi 93
(baza po GS)
tel. 691-149-896

418964

AUTOGAZ
SERWIS
montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ
i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

418614

NAWOZY
ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61

418596

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

418454

Piłka siatkowa | 7. kolejka SŁALS

Korabka liderem po pierwszej rundzie

Siatkarze walczący Skierniewicko-Łowickiej Amatorskiej Ligi Siatkówki zakończyli pierwszą rundę rozgrywek, po której liderem jest UKS Korabka Łowicz. W piątek, 26 lutego, w hali sportowej OSiR nr 2 w Łowiczu rozegrano dwa pojedynki.

Najciekawiej zapowiadał się mecz na szczycie tabeli UKS Korabka Łowicz – LKS Retki, który miał zdecydować, kto będzie liderem po pierwszej rundzie. Okazało się, że lepiej w tym starciu poradziła sobie ekipa trenera Pawła Tomczaka, pokonując LKS 3:1.

Pierwszy set zdecydowanie należał do ekipy z Łowicza, która pokonała rywala 25:16, ale w następnym walka była już dużo bardziej wyrównana. Jednak i tym razem zwycięsko z niej wyszła Korabka, wygrywając 26:24 punktem. W trzecim secie łowiczanie popełnili serię błędów w końcówce i przegrali do 22. W czwartej partii wróciła koncentracja i prowadzenia w końcówce siatkarze z Korabki już nie roztrwonili, wygrywając mecz 3:1.

– Jestem bardzo zadowolony z chłopaków, że pomimo ciężkiej sytuacji w sporcie amatorskim chcą grać i grają. W skład Korabki wchodzi nowi zawodnicy, z czego się bardzo cieszę. W chwili obecnej czujemy się na siłach walczyć z każdą drużyną z ligi i jak na razie osiągamy bardzo dobre wyniki. Mam nadzieję, że już niedługo będziemy mogli trenować tak jak powinniśmy trenować i że to przyniesie nam oczekiwane efekty. Walka o mistrzostwo nadal trwa... – powiedział po meczu Paweł Tomczak, trener drużyny UKS Korabka Łowicz.

W drugim meczu Ignis Skierniewice pewnie i szybko pokonał najsłabszą drużynę ligi Puma Puszcza Mariańska.



UKS Korabka pokonał LKS Retki 3:1 i jest liderem po pierwszej rundzie. Teraz czas na mecze rewanżowe.

W lidze SŁALS prowadzone są klasyfikacje indywidualne. Po pierwszej rundzie najlepiej punktującym zawodnikiem jest Maciej Morawski (Ignis Skierniewice),

który ma na koncie 110 punktów. Na 4. miejscu w tej klasyfikacji jest Mariusz Głowacki z LKS Retki. Morawski jest też liderem MVP – 5 punktów. W klasyfika-

cji zagrywki prowadzi Krzysztof Rag (AZS Skierniewice) – 19 punktów.

Kolejne zmagania siatkarzy amatorów odbędą się w Skierniewicach w terminach 7 i 14 marca. Do Łowicza rozgrywki zawitają w piątek 19 marca. **zł**

7. kolejka I edycja SŁALS:

■ **LKS Retki – UKS Korabka Łowicz 1:3** (16:25, 24:26, 25:22, 21:25)

Retki: Piotr Głowacki 13, Mariusz Głowacki 10 (1), Mateusz Guzek 9, Rafał Koza 5 (4), Marcin Głowacki 5, Paweł Koza 2, Tomasz Ploch 1 i Daria Koza.

Korabka: Dominik Niedbałka 15 (1), Oskar Klimkiewicz 14 (2), Jakub Zagórowicz 13 (1), Rafał Dudziński 10, Mateusz Kwasek 7 (1), Dawid Pawlak 5, Adam Pietrzak 3 (1), Dominik Zabost (L), Filip Jałoszyński, Eryk Kukiela, Mikołaj Roguz.

MVP: Oskar Klimkiewicz (Korabka, 2) i Piotr Głowacki (Retki, 1).

■ **SS Puma Puszcza Mariańska – Ignis Skierniewice 0:3** (9:25, 13:25, 15:25)

Puma: Łukasz Stojewski 4 (3 atak i 1 blok), Kacper Białecki 3 (2 serwis i 1 blok), Michał Sieczkowski 2 (1 serwis i 1 atak), Andrzej Dążkowski 1 (1 blok), Bartosz Wysocki 1 (1 blok) i Bartosz Dążkowski.

Ignis: Maciej Morawski 19 (4 serwis, 14 atak i 1 blok), Łukasz Suchodolski 10 (2 serwis i 8 atak), Maciej Kafarski 8 (6 atak i 2 blok), Wacław Stępień 5 (4 atak i 1 blok), Mateusz Dębski 4 (3 serwis i 1 blok), Kamil Oleszkun 4 (3 atak i 1 blok) i Mateusz Fydrych.

MVP: Maciej Morawski (Ignis, 2) i Łukasz Stojewski (Puma, 1).

■ **OSK Ekonomik Skierniewice – AZS PZSZ Skierniewice** przelozony

Pauza: Skierniewicki Węgiel.

1. UKS Korabka Łowicz (3)	6	15	17-7
2. Skierniewicki Węgiel Skierniewice (1)	6	13	16-11
3. LKS Retki (2)	6	12	14-7
4. AZS PZSZ Skierniewice (4)	5	9	11-10
5. Ignis Skierniewice (6)	6	6	10-12
6. OSK Ekonomik Skierniewice (5)	5	5	6-11
7. SS Puma Puszcza Mariańska (7)	6	0	2-18

Piłka nożna | Trampkarze C1

Pela-2006: Zagraли na remis...

Trampkarze Łowickiego Pelikana mają za sobą kolejny weekend ze sparingami. MUKS Pelikan-2006 I Łowicz rywalizował z GKS Pogoń-2005 Grodzisk Mazowiecki, zaś druga drużyna biało-zielonych zmierzyła się z MKS Orkan Sochaczew.

Wygląda, jakby obydwie zespoły się umówiły na ostateczny wynik spotkania, bo zarówno MUKS Pelikan-2006 I Łowicz, jak i MUKS Pelikan-2006 II, zakończyli mecze remisem 2:2. W pierwszej połowie podopieczni trenera Marcin Rychlewskiego wyszli na prowadzenie, pokonując Pogoń-2005 1:0 po strzale w wykonaniu Szymona Ambroziaka już w 5. minucie gry. Jednak w drugiej odsłonie skuteczniejsi okazali się goście. Bramki padały na zmianę.

W 52. minucie Pogoń wyrównała, ale w 72. minucie Jan Pietrzak ponownie wyprowadził Pelikana na prowadzenie. Niestety przed końcem meczu rywal ponownie zdołał doprowadzić do remisu.

– To nie był najlepszy mecz w naszym wykonaniu. Dużo niedokładności i problemy z wyprawieniem piłki. Mam nadzieję, że uda się to poprawić do ligi – ocenił Rychlewski, trener MUKS Pelikan Łowicz.

Walka na boisku pomiędzy zespołem trenera Przemysława Plichty i Orkanem Sochaczew była bardzo wyrównana i już pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1.

O przebiegu meczu powiedział szkoleniowiec: – Mierzyliśmy się z bardzo fizycznym zespołem, jakim jest Orkan Sochaczew. Goście niemal od początku spotkania chcieli przejąć inicjatywę i groźnie atakowali w bocznych strefach boiska. My odgryzaliśmy się szybkimi atakami. W ten sposób stworzyliśmy sobie kilka okazji, z których wykorzystaliśmy tylko jedną, po strzale Mateusza Macho. Goście kilka minut po naszym golem umieścili piłkę w siatce, po strzale zza „16”. Po przerwie szybko wyszliśmy na prowadzenie po stałym fragmencie gry. W zamieszaniu pod bramką dobrze znaleźli się Oliwier Boczkowski i strzałem w lewy dolny róg pokonał bramkarza rywala. Lecz później do głosu doszli rywale i w końcówce spotkania

strzelili drugą bramkę, ustalając wynik spotkania na 2:2.

Kolejny sparing drużyna trenera Rychlewskiego zagra w niedzielę, 7 marca z AP Żyrardowianka Żyrardów. **Gogo**

■ **MUKS Pelikan-2006 I Łowicz – GKS Pogoń-2005 Grodzisk Mazowiecki 2:2 (1:0);** br.: Szymon Ambroziak (5) i Jan Pietrzak (72) – 2 (52 i 78).

Pelikan-2006 I: Paweł Kozanek – Adrian Krakowiak, Jakub Stasiak, Bartosz Skonieczny, Konrad Zagajewski – Jakub Rychlewski, Szymon Lasota – Dawid Jagóra, Jan Pietrzak, Maksymilian Czecko – Szymon Ambroziak. Na zmiany wchodził: Stanisław Uczciwek, Oskar Puchalski, Wojciech Białas, Henryk Kucharski, Mateusz Macho i Dawid Przybysz.

■ **MUKS Pelikan-2006 II – MKS Orkan Sochaczew 2:2 (1:1);** br.: Mateusz Macho (15) i Oliwier Boczkowski (56) – 2 (18 i 74).

Pelikan-2006 II: Kacper Florczak – Tymoteusz Dudek, Henryk Kucharski, Adam Kowalik, Stanisław Uczciwek – Bartosz Pawlak, Vladysław Symonenko, Oliwier Boczkowski, Bartosz Plichta, Jan Pełka – Mateusz Macho. Na zmiany wchodził: Jakub Ryfa, Jakub Tarkowski i Dawid Plichta.



Zawodnicy UKS AP Champions-2009 Łowicz okazali się najlepszym zespołem.

Piłka nożna | Młodzicy młodzi D2

Mały sukces Championsów-2009

W ramach przygotowań do rozgrywek ligowych, młodzi podopieczni trenera Konrada Ścibora, wzięli udział w sobotę, 27 lutego, w trójmeczu, do którego przystąpiły również drużyny UKS Foot-Bol-Aki Bolimów i GLKS Relax Radziwiłłów.

Każda drużyna zagrała z każdym przeciwnikiem po 30 minut, czyli pełen czas trwania spotkania w kategorii młodzików. Jako pierwsze zagrały zespoły z Bolimowa i Radziwiłłowa, a dopiero w następnej kolejności do rywalizacji stanął zespół UKS AP Champions-2009 Łowicz.

Na początek łowiczanie zmierzili swoje siły z gospodarzami, czyli zespołem z Bolimowa. Mimo wielu podejmowanych prób żadnej drużynie nie udało się strzelić bramki i mecz zakończył się remisem 0:0.

– Przez ponad 20 minut stworzyliśmy wiele sytuacji bramkowych, ale żadna z nich nie zakończyła się zdobyciem bramki. Najbliżej był Jan Ścibor, po któ-

rego strzale piłka trafiła w słupek. W końcówce spotkania goście wyprowadzili groźne akcje, ale na wysokości zadania stanął nasz bramkarz Mateusz Janicki i mecz zakończył się bezbramkowym remisem – ocenił trener Ścibor.

W kolejnym spotkaniu przeciwnikiem był Relax, który wygrał z gospodarzami. Zadanie wydawało się więc trudniejsze do wykonania, ale zawodnicy Akademii wyszli z niego zwycięsko, wygrywając 1:0. – Drużyna Relaksu złożona była głównie z zawodników rocznika 2008 (4 zawodników 2009) i dodatkowo przystępowała do meczu wypoczęta. Nasi zawodnicy pokazali jednak charakter i zespołowa gra zdominowała spotkanie. Przez cały mecz narzucali swój styl gry i swoją przewagę udokumentowali bramką w 22 minucie. Bardzo dobrze funkcjonował pressing i po stracie piłki szybko udawało nam się ją odzyskać jeszcze na połowie rywala – skomentował szkoleniowiec.

Ostatecznie po dwóch rozegranych meczach UKS AP Champions-2009 Łowicz zdobył cztery punkty, co dało mu pierwsze miejsce w minirywalizacji.

– Cały dwumecz oceniam bardzo pozytywnie zarówno pod

względem realizacji założeń taktycznych, jak również tego jak wyglądaliśmy pod kątem biegowym. Wymieniliśmy dużo podań progresywnych, wygraliśmy pojedynki 1x1, popełniliśmy mało błędów i widać było bardzo duże zaangażowanie wszystkich zawodników. Pochwalić chciałabym każdego z osobna. Życzę swoim zawodnikom takiej postawy i zaangażowania we wszystkich spotkaniach – podsumował Konrad Ścibor, trener UKS AP Champions-2009 Łowicz. **Gogo**

Sparingi:

■ **UKS Foot-Bol-Aki Bolimów – GLKS Relax Radziwiłłów 2:5**

■ **UKS Foot-Bol-Aki Bolimów – UKS AP Champions-2009 Łowicz 0:0**

AP-2009: Mateusz Janicki – Jakub Kutkowski, Jakub Cholewa, Kacper Miazek, Patryk Haczykowski – Jan Ścibor, Antoni Szczepniak, Maciej Kruk – Szymon Majchrzak. Zmiany: Jakub Jaskała i Antoni Waracki.

■ **UKS AP Champions-2009 Łowicz – GLKS Relax Radziwiłłów 1:0;** br.: Jan Ścibor (22).

1. UKS AP Champions-2009 Łowicz	2	4	1-0
2. GLKS Relax Radziwiłłów	2	3	5-3
3. UKS Foot-Bol-Aki Bolimów	2	1	2-5



Chłopcy z Pelikana-2006 II Łowicz zremisowali z sochaczewski Orkanem 2:2.

Sport

Piłka nożna | Sparringi Pelikana

Obrona do poprawki

Drugiej porażki w swoim szóstym zimowym sparingu doznali w sobotę piłkarze Pelikana. Podopieczni trenera Mykoli Dremliuka tym razem musieli uznać wyższość ligowego rywala i w Warszawie przegrali z Polonią 2:3.

Można powiedzieć, że po raz pierwszy trener Dremluik wysłał sygnał, jak wyjściowa jedenastka może wyglądać w inauguracyjnym wiosennym meczu o punkty – w przerwie nie było tak licznych zmian jak zazwyczaj.

Z drugiej zaś strony – lista nieobecnych była bardzo długa. Zabrakło chociażby Krystiana Mycki, którego czeka jeszcze kilka tygodni pauzy. Ponadto zagrać nie mogli Maciej Wyszogrodzki, Piotr Tkacz czy Dawid Przybyszewski, którzy w pełni zdrowia wydają się raczej pewniakami do gry. Urazy wykluczyły z gry również Krystiana Rutkowskiego, Piotra Strycharskiego i Kacpra Olaka, którzy zimą dość często dostawali szanse w meczach sparingowych.

Licząc na to, że poza Krystianem Mycką nikt nie przegapi startu rundy wiosennej. Dlatego też oszczędzamy teraz czy to Dawida Przybyszewskiego czy Piotra Tkacza. Oszczędzamy ich zdrowie i przygotowujemy na ligę. W ostatnim czasie kontuzje złapali chociażby Maciej Wyszogrodzki i Piotr Tkacz. To urazy wynikające ze zmęczenia i też gry na sztucznej murawie – powiedział Mykola Dremluik.

Wracając do wyjściowego składu, przeciwko Polonii od pierwszej minuty wybiegło dwóch testowanych zawodników – jeden zagrał w ataku, drugi na lewej obronie. Po przerwie pojawił się jeszcze trzeci piłkarz przemyrzany do gry w biało-zielonych. Trener Dremluik po ostatnim gwizdku sędziego przyznał jednak, że żaden z nich już więcej nie pojawi się w Łowiczu.

Kto więc może liczyć na miejsce w wyjściowej jedenastce na inaugurację rundy wiosennej? Pew-



Chociaż był to tylko mecz sparingowy, to na boisku nie brakowało twardej walki na granicy przepisów.

niakami do gry wydają się być Grzegorz Wawrzyński i Michał Żółtowski. „Żółty” w sobotę z konieczności grał na środku obrony zastępując kontuzjowanego Tkacza. Do tego w środku pola raczej wystąpi trójka Kuba Wardzyński, Patryk Pomianowski i Piotr Piekarski. Spośród wymienionych jedynie Piekarski został zmieniony w przerwie, ale na jego miejsce wszedł zawodnik testowany, czyli można założyć, że ktoś ze środka pola po prostu musiał zrobić miejsce.

Ciekawie wygląda rywalizacja o miejsca w ofensywie. W sobotę najwięcej czasu, bo aż 83 minuty dostał Dawid Kieplin. Po jednej połowie zagrał Krystian Kruk, Tomasz Kolus, Krystian Białas oraz zawodnik testowany. Ten ostatni został oczywiście odesłany już do domu, ale do tej grupy dojdzie jeszcze kontuzjowany obecnie Dawid Przybyszewski. Pytaniem pozostaje również obsada bramki. Przeciwko Polonii zagrał Eryk Niemira i Patryk Orzeł dostali po 45 minut.

Dobrego nastroju po sobocie nie może mieć Bartłomiej Lisowski. 19-latek, który niedawno podpisał umowę z biało-zielonymi był zdecydowanie najsłabszym ogniwem Ptaków. Od pierwszej minuty był elektryczny, notował proste straty, podawał niecelnie, przegrywał pojedynki z rywalami. Z czasem zaczął dokładać do tego faule, a stołeczni szybko zorientowali

się, że najłatwiej mogą zagrozić łowiczanom atakując naszą prawą flankę. Efekt? Już po 25 minutach Lisowski zaliczył „zjazd do bazy” i tego dnia na murawie już się nie pojawił.

Do tego czasu Polonia powinna już prowadzić kilkoma bramkami, ale dobrze spisywał się Niemira albo gospodarzom brakowało precyzji. Po zejściu Lisowskiego Pelikan uspokoił się w szeregach obronnych i... stracił bramkę. Po niespełna półgodzinie fatalny błąd popełnił Żółtowski, który najpierw nie zorientował się, że Niemira wyszedł na skraj pola karnego, aby przejąć piłkę, a potem skiksował. W efekcie Rafał Kujawa popisał się efektywnym lobem z około 20 metrów. – To jest piłka nożna, będziemy tracić bramki, ale nie możemy w taki sposób. Przytrafia nam się to zbyt łatwo – narzekał po meczu Dremluik.

Łowiczanie odpowiedzieli dość szybko. Sześć minut później kapitalnym strzałem sprzed pola karnego popisał się Piotr Piekarski umieszczając piłkę w siatce przy

samym słupku. Na dobrą sprawę był to pierwszy moment w meczu, gdy Polonia została zepchnięta do głębokiej defensywy.

Trener Dremluik dokonał w przerwie czterech zmian i wydawało się, że gra łowiczanie trochę się poukłada. Już w siedem minut po zmianie stron biało-zieloni wyszli na prowadzenie.

Dobrze zachował się Krystian Białas, który pomimo asysty dwóch obrońców potrafił zaskoczyć się w polu karnym i skutecznie uderzyć na bramkę. Nie minęły jednak dwie minuty i znowu był remis. Łowiczanie pogubili się w kryciu przy rzucie rożnym i po kombinacyjnym rozegraniu skuteczną główką z bliska popisał się Jan Goliński.

Później długo żadna ze stron potrafiła wyraźnie przejąć inicjatywę, ale w ofensywie konkretniejsi byli gospodarze. Oddawali liczne strzały, nieraz z nieprzygotowanych pozycji i często niecelnie. Pelikan skupiał się na rozgrywaniu piłki od tyłu, momentami potrafił przedrzeć się skrzydłami,



Dawid Kieplin (przy piłce) przeciwko Polonii wystąpił w nietypowej dla siebie roli, jako prawy obrońca.

ale brakowało podania otwierającego drogę do bramki.

W efekcie w końcowej fazie meczu łowiczanie nadziali się na kontrę, którą skutecznie wykończył Patryk Paczuk. Można powiedzieć, że był to tylko sparing, ale nie brakowało emocji. W końcówce nerwy puściły piłkarzom. Damian Kozieł stał się z Adamem Pazio. Łowiczanie – według relacji gracza gospodarzy – miał opluć przeciwnika, a na murawie doszło do przepychanek. W efekcie obaj skończyli sparing przedwcześnie z czerwonymi kartkami.

– Słabo zagraлиśmy w defensywie, łatwo traciliśmy piłki i łatwo dochodzili gospodarze do sytuacji bramkowych. Szczególnie po stałych fragmentach. Pracujemy nad tym, ale cały czas jesteśmy w tym samym miejscu. Każdy



Mykola Dremluik, głównie na początku rywalizacji, miał do gry podopiecznych wiele zastrzeżeń.

musi pamiętać: ćwiczymy i omawiamy pewne rzeczy, a wychodzimy na boisko i o wszystkim zapominamy – grzmiał po meczu Dremluik.

Dremluik ma nad czym myśleć. Czasu na pracę jest niewiele, ale z drugiej strony nie są to elementy, których nie dałoby się poprawić. Mecz z Polonią uwydatnił jednak jeszcze jeden problem – Pelikan znowu ma wąską kadrę i w przypadku nawarstwienia się absencji trener będzie musiał wykazywać się kreatywnością, jak w sobotę, gdy na prawą obronę zamiast niepewnego Lisowskiego przesunięty został grający w formacji ofensywnej Kieplin. **Mateusz Lis**

Polonia Warszawa SA - KS Pelikan Łowicz 3:2 (1:1); br.: 1:0 – Rafał Kujawa (29), 1:1 – Piotr Piekarski (35), 1:2 – Krystian Białas (52), 2:2 – Jan Goliński (54), 3:2 – Patryk Paczuk (84).

Polonia: Dawid Lelęć – Adam Pazio, Jan Goliński Tomasz Wełna, Jakub Wyszowski – Daniel Smuga, Łukasz Piątek, Damian Mosiejko, Tomasz Andrzejewski – Rafał Kujawa Patryk Paczuk.

Pelikan: Eryk Niemira (46 Patryk Orzeł) – Bartłomiej Lisowski (25 Kuba Józwiak), Grzegorz Wawrzyński, Michał Żółtowski, zawodnik testowany I (61 Damian Kozieł) – Kuba Wardzyński (65 Hubert Matyas), Patryk Pomianowski, Piotr Piekarski (46 zawodnik testowany III) – Dawid Kieplin (83 Patryk Pupa), Krystian Kruk (46 Tomasz Kolus), zawodnik testowany II (46 Krystian Białas).

Piłka nożna | Zaległe mecze III ligi

Pogoń umocniła się na czele, dobre wyniki dla Pelikana

Podopieczni trenera Mykoli Dremliuka powoli kończą przygotowania do rundy wiosennej i w poprzedni weekend rozegrali przedostatni mecz sparingowy w tym okresie. Z kolei cztery zespoły mają już za sobą pierwsze zmagania o punkty w tym roku. I trzeba przyznać, że w sobotę padły całkiem korzystne wyniki dla łowiczanie.

Na fotelu lidera umocniła się Pogoń. Grodziszczanie mają handicap w postaci aż ośmiu punktów przewagi nad drugim Świtem. W zaległym meczu 18. kolejki ograli 2:1 Błoniankę. Dla łowiczanie to dobry wynik, bowiem beniaminek skutecznie odrabiając starty (ma jeszcze jedno zaległe spotka-

nie) mógłby zrównać się punktami z biało-zielonymi.

Inna z ekip, która ma zaległości do nadrobienia i może wyrzucić łowiczanie z czołowej „ósemki”, to Jagiellonia II. Białostoczanie w sobotę dość niespodziewanie potknęli się jednak z Ruchem Wysokie Mazowieckie i tylko zremisowali z niższej notowanym rywalem. Jagiellonia wciąż ma do rozegrania dwa zaległe spotkania, a do Pelikana traci raptem trzy punkty.

Mykola Dremluik i jego podopieczni wieści dotyczących rezerw Jagi mogą więc wypatrywać z pewnym niepokojem. Już w tę sobotę białostoczanie zagrają na wyjeździe z Legionową,

a w środę podejmą Concordię. W międzyczasie – czyli w niedzielę – Lechia zmierzy się z Błonianką, która cały czas może realnie myśleć o przystąpieniu do grupy mistrzowskiej. Warunkiem jest jednak wygrana w Tomaszowie Mazowieckim. **Mateusz Lis**

Zaległy mecz 7. kolejki III ligi – grupa I:

■ **SSA Jagiellonia II Białystok – MKS Ruch Wysokie Mazowieckie 1:1 (0:0);** br.: Miłosz Matysik (84) – Karol Mackiewicz (56).

Zaległy mecz 18. kolejki III ligi – grupa I:

■ **KS Błonianka Błonie – GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki 1:2**

(0:1); br.: Sebastian Kobiera (63 samobójcza) – Mateusz Lisowski (37) i Kacper Gzielo (86 głową).

1. GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki (1)	18	42	44-16
2. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (2)	18	34	35-20
3. Polonia Warszawa SA (3)	18	34	32-18
4. MLKS Znicz Biała Piska (4)	18	33	34-23
5. Legia II Warszawa SA (5)	18	30	33-22
6. Unia Skiermiewice Non-Profit (6)	18	30	33-22
7. KS Legionovia Legionowo (7)	17	30	23-16
8. KS Pelikan Łowicz (8)	18	29	29-26

9. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (9)	18	27	30-16
10. SSA Jagiellonia II Białystok (13)	16	26	28-22
11. KS Sand-Bus Kutno (10)	18	26	27-28
12. RKS Radomsko (11)	18	25	27-27
13. GKS LZS Wiekielec (12)	18	25	26-32
14. KS Błonianka Błonie (14)	17	23	33-27
15. RKP Broń 1926 Radom (15)	18	20	20-31
16. KS Ursus Warszawa (16)	18	19	22-29
17. MKS Ruch Wysokie Mazowieckie (18)	18	18	21-32
18. MMKS Concordia Etbląg (19)	17	17	16-22
19. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (17)	17	17	22-42
20. MKS Kaczkian Huragan Morąg (20)	18	16	20-33
21. ZKS Olimpia Zambrów (21)	18	11	22-36
22. KS Wasilków (22)	18	8	15-52



Kuba Wardzyński (przy piłce) to jeden z liderów środka pola w Pelikanie tej zimy.

Piłka nożna | Finał Zrzeszenia LZS

Olimpia Chaśno mistrzem województwa łódzkiego

W sobotę, 27 lutego w hali sportowej w Nowych Zdunach odbyły się Mistrzostwa Województwa Łódzkiego Zrzeszenia LZS w halowej piłce nożnej seniorów na rok 2021.

Wśród dziewięciu rywalizujących ze sobą zespołów, będących mistrzami powiatów, najsukcesyjniejszym okazał się GKS Olimpia Chaśno, który wywalczył w ten sposób tytuł Mistrza Województwa Łódzkiego.

Rozgrywki prowadzone były w dwóch grupach, a zwycięzcy automatycznie wchodziłi do finału. O wyjściu z grupy Olimpia walczyła kolejno z LKS Kleszczów, LKS Mierzyn oraz LUKS Mroczków Dzielnia i każdy mecz zakończyła zwycięstwem.

Kolejnym etapem było starcie z LUKS Olympic Słupia, najlepszym zespołem z grupy A. I tym razem zespół z Chaśna okazał się niepokonany, kończąc mecz wy-



Pomimo pandemii, która „sparaliżowała” rozgrywki halowe w ostatnim czasie, poziom gry był bardzo wysoki. We wszystkich spotkaniach walka trwała do samego końca.



GKS Olimpia Chaśno wywalczył tytuł Mistrza Województwa Łódzkiego LZS w halowej piłce nożnej seniorów na rok 2021.

nikiem 2:0. Bramki dla Olimpii zdobyli Kamil Gać i Rafał Bogus – zawodnik Olimpii i Widzewa Łódź Futsal.

– Pomimo pandemii, która „sparaliżowała” rozgrywki halowe w ostatnim czasie, poziom gry był bardzo wysoki. We wszystkich spotkaniach walka trwała do samego końca. Bardzo wyrównane wyniki meczów i brak kontuzji świadczą o sportowej rywalizacji fair-play. Oby jak najwięcej tak „czystych” sportowo turniejów – opisywał Maciej Perzyna, wiceprezes SKS Astra Zduny.

Gogo

■ **Grupa A:** LKS Kiełczygłów – LUKS Czartoria Ręczno 1:0, LUKS Olympic Słupia – LKS Amazonka Strzelce 2:1, LKS Kiełczygłów – LKS Konopnica 1:2, LUKS Czartoria Ręczno – LUKS Olympic Słupia 1:3, LKS Amazonka

Strzelce – LKS Kiełczygłów 1:3, LUKS Czartoria Ręczno – LKS Konopnica 0:2, LUKS Czartoria Ręczno – LKS Amazonka Strzelce 1:3, LUKS Olympic Słupia – LKS Konopnica 1:0, LKS Kiełczygłów – LUKS Olympic Słupia 0:4, LKS Amazonka Strzelce – LKS Konopnica 1:2

1. LUKS Olympic Słupia	4	12	10:2
2. LKS Konopnica	4	9	6:3
3. LKS Kiełczygłów	4	6	5:7
4. LKS Amazonka Strzelce	4	3	6:8
5. LUKS Czartoria Ręczno	4	0	2:9

■ **Grupa B:**

■ **LKS Mierzyn – LUKS Mroczków Dzielnia 0:1**

■ **LKS Kleszczów – GKS Olimpia Chaśno 1:2;** br.: Marcin Matuszewski i Rafał Bogus.

■ **LUKS Mroczków Dzielnia – LKS Kleszczów 2:1**

■ **GKS Olimpia Chaśno – LKS Mierzyn 3:1;** br.: Oktawian An-

drzejczak, Marcin Matuszewski i Rafał Bogus.

■ **LUKS Mroczków Dzielnia – GKS Olimpia Chaśno 1:2;** br.: Kamil Gać i Rafał Bogus.

■ **LKS Mierzyn – LKS Kleszczów 3:0.**

1. GKS Olimpia Chaśno	3	9	7:3
2. LUKS Mroczków Dzielnia	3	6	4:3
3. LKS Mierzyn	3	6	4:4
4. LKS Kleszczów	3	0	2:7

Mecz o 3. miejsce:

■ **LKS Konopnica – LUKS Mroczków Dzielnia 0:4**

Mecz o 1. miejsce:

■ **LUKS Olympic Słupia – GKS Olimpia Chaśno 0:2;** br.: Kamil Gać i Rafał Bogus.

GKS Olimpia: Oktawian Zimny – Rafał Bogus (4), Marcin Matuszewski (2), Kamil Gać (2), Oktawian Andrzejczyk (1), Rafał Sołtyśiak, Bartłomiej Skoneczny i Jakub Szczapa.



Koszykarze Bzury do przerwy przegrywali, ale mecz wygrali.

Koszykówka | Woj. liga kadetów U15 Dobry rewanż Bzury

Bardzo dobry mecz i udany rewanż nad mocną ekipą KS Kutno odnotowali młodzi koszykarze KKS Bzura Łowicz. W sobotę, 27 lutego, w meczu 5. kolejki wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15 o miejsca 7-12 podopieczni trenera Michała Sękalskiego pokonali KS Kutno 68:62.

W meczu 2. kolejki w Kutnie łowiczanie minimalnie przegrali 56:59, ale zapowiedzi mocny rewanż i słowa dotrzymani. Nie było łatwo, ale zadanie wykonali.

Nasi koszykarze zaczęli spokojnie i po 5. minutach prowadzili 12:6. Wydawało się, że będą powoli budować przewagę, jednak seria strat w końcówce pierwszej odsłony spowodowała, że to KS Kutno prowadził 19:14. Druga kwarta była bardzo wyrównana i małej straty nie dało się odrobić.

Dopiero po przerwie zespół Bzury pokazał, że w finale B może wygrać każdy mecz. Mocna obrona i koncentracja w ataku dały szybki efekt. W 25. minucie Bzura, po akcjach Szymona Mostowskiego, Norberta Wojdy i Olivera Kołaczyńskiego wyszła na prowadzenie 40:36 i nie odda-

ła już go do końcowego gwizdka. W 35. minucie goście doprowadzili do stanu 53:52, ale akcje Damiana Czajki „uspokoili” sytuację i Bzura cieszyła się z wygranej 68:62. To było piąte zwycięstwo łowiczan w finale B, zatem są powody do zadowolenia. Kolejne mecze naszych sportowców w sobotę 13 marca.

Liderem w grupie mistrzowskiej jest Ósemka Skierniewice, natomiast w finale B nadal prowadzi KS Kutno.

■ **5. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15 o miejsca 7-12: KKS Bzura-2006 Łowicz – KS Kutno 68:62** (14:19, 14:15, 18:9, 22:19)

Bzura-2006: Szymon Mostowski 23, Norbert Wojda 19, Damian Czajka 14, Oliwier Kołaczyński 13 i Michał Zawadzki oraz Karol Kosiorek 2, Adrian Śmigiera i Antoni Kowalczyk.

1. KS Kutno (1)	9	16	697:468
2. UMKS Piotrczowa Piotrków Tryb. (3)	9	15	713:571
3. ŁKS II Szkoła Górlata Łódź (2)	8	14	652:452
4. KKS Bzura-2006 Łowicz (4)	9	14	634:561
5. AZS PWSZ II Skierniewice (5)	9	10	415:698
6. UMKS Książak-2007 Łowicz (6)	8	9	346:707

Piłka nożna | Młodziki D1

Udany sprawdzian Pelikana-2008

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 bardzo dobrze spisali się w sparingowym meczu przeciwko Świtowi Nowy Dwór Mazowiecki. Łowiczanie na terenie rywalizacji z województwa mazowieckiego zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, wygrywając w meczu 5:2 (2:0).

W pierwszej odsłonie meczu patent na pokonanie bramkarza rywali miał Aleksander Siemieniec, który zaskoczył golkipera Świtu w 8. i 17. minucie meczu. Po zmianie stron łowiczanie nadal dominowali, ale rywale również nie dawali za wygraną. Drugą połowę meczu gracze „Ptaków” wygrali 3:2 po trafieniach Macieja Majchrzaka, Witolda Matusiaka i Mateusza Wojdy.

– Graliśmy pierwszą połowę w dziewiątkach, drugą w jedenastkach. W pierwszej połowie uważam, że zaprezentowaliśmy się na tle silnego rywala bardzo dobrze. Bardzo szybko przechodzimy ze strefy niskiej do strefy wysokiej, poprzez wymianę krótkich podań. Mimo mocnego i niezłe zorganizowanego



Gracze Pelikana-2008 wygrali ze Świtom Nowy Dwór Mazowiecki 5:2.

pressingu rywala wychodziliśmy z niego bardzo płynnie. W jedenastkach mecz był bardzo wyrównany, obydwaj zespoły stworzyły sobie sporo sytuacji bramkowych. Bardzo dobrze rozegraliśmy ten mecz pod kątem wytrzymałościowym. Całe spotkanie chłopcy grali na bardzo dużej intensywności i nie widać było po nich oznak zmęczenia – podsumował Maciej Grzegory, trener MUKS Pelikan-2008 Łowicz.

ever

■ **MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki – MUKS Pelikan-2008 Łowicz 2:5 (0:2);** br.: 2 (35 i 52) – Aleksander Siemieniec 2 (8 i 17), Maciej Majchrzak (34), Witold Matusiak (46) i Mateusz Wojda (54).

Pelikan-2008: Igor Kopania – Witold Matusiak, Szymon Gawlik, Mateusz Wojda, Maciej Majchrzak – Aleksander Siemieniec, Paweł Płacheta, Eryk Zabost – Patryk Banaszczak. Na zmiany wchodził: Przemysław Garstka, Filip Miazek i Oliwier Pietrzak.

Piłka nożna | X edycja Brwinowskiej Ligi Zimowej

Trzy zespoły Soccer Kids rywalizowały w Brwinowie

Zespoły UKS Soccer Kids Łowicz ponownie rywalizowały w Brwinowie, rozgrywając swoje mecze w drużynach z roczników 2010, 2011 i 2013 w X edycji Brwinowskiej Lidze Zimowej.

Tym razem opiekę nad zawodnikami sprawował trener Patryk Sekuła, który prowadził każdy z zespołów w poszczególnych meczach. Najwięcej powodów do zadowolenia mieli najstarsi gracze Soccer Kids, którzy pokonali w rozgrywkach rocznika 2010 Mazowsze Grójec 4:2 po golach Adama Dylka 2, Bartosza Pokory i trafieniu samobójczym.

Remisem zakończyło się starcie Soccer Kids-2011 z Naprzodem Brwinów. W ciekawym meczu padł wynik 4:4, a z goli dla „Soccerowców” cieszyli się To-

masz Wojciechowski 2, Szymon Bolimowski i Hubert Jasiński.

Sporo emocji towarzyszyło także meczowi rocznika 2013, gdzie Soccer Kids mierzyło się z Błonianką Błonie. Ostatecznie zespół z Łowicza przegrał 3:5, ale gracze Soccer Kids mimo porażki, mogli schodzić z boiska z podniesioną głową.

– Moim zdaniem było to jedno z lepszych spotkań jakie rozegraliśmy w tym roku. Stworzyliśmy bardzo dużo sytuacji do zdobycia bramek, niestety brakowało nam skuteczności. Uważam, że chłopcy z każdym kolejnym tygodniem rozwijają się i prezentują coraz lepiej – ocenił Patryk Sekuła, trener UKS Soccer Kids Łowicz.

ever

4. kolejki X edycji Brwinowskiej Ligi Zimowej:

■ **UKS Soccer Kids-2010 Łowicz – GKS Mazowsze Grójec 4:2;** br.: Adam Dylak 2, Bartosz Pokora i samobójcza.

Soccer Kids: Adam Dylak, Jan Węglik, Bartosz Pokora, Filip Pawłata, Mateusz Szczepanik, Dawid Szewczyk, Paweł Lenarczyk, Filip Pietrzyk, Franciszek Kunikowski i Antoni Anyszka.

■ **UKS Soccer Kids-2011 Łowicz – AP BKS Naprzód I Brwinów 4:4;** br.: Tomasz Wojciechowski 2, Szymon Bolimowski i Hubert Jasiński.

Soccer Kids: Hubert Jasiński, Dorian Bury, Filip Gams, Franciszek Tomasik, Bartosz Ciupa, Tomasz Wojciechowski, Igor Rybus, Patryk Kępka, Adam Fijolek i Szymon Bolimowski.

■ **UKS Soccer Kids-2013 Łowicz – KS Błonianka I Błonie 3:5;** br.: Franciszek Bąba, Filip Kosiński i Julian Czeczko

Soccer Kids: Jakub Majkowski, Franciszek Bąba, Julian Czeczko, Fabian Gotowiec, Filip Kosinski, Bronisław Mańkowski, Franciszek Słubik i Maciej Plichta.



Gracze Błękitnych II Dmosin (czarno-czerwone stroje) wygrali II Ligę ŁoLiF i w ekstraklasie łowickiej halówki zastąpią pierwszą drużynę.

Futsal | 10. i 11. kolejka Keeza II Ligi ŁoLiF

Dmosin w ekstraklasie ŁoLiF

Błękitni II Dmosin zostali mistrzami Keeza II Łowickiej Ligi Futusa i po zaledwie roku przerwy wrócą do najwyższej klasy tych rozgrywek.

W dniach 27-28 lutego w łowickiej hali OSiR odbyły się ostatnie mecze na zapleczu łowickiej ekstraklasy. Już w przedostatniej kolejce walczący nie tylko o awans, ale i o tytuł Błękitni II Dmosin mogli świętować po pokonaniu 4:1 Marbud Chaśno. Gole dla zwycięzców zdobyli **Piotr Mielczarek 2, Mateusz Lubczyński i Radosław Filipiński**. W ostatnim ligowym meczu dmosinianie byli już pewni

awansu, ale mieli jeszcze o co walczyć, bowiem w razie zwycięstwa nad Olimpią Chaśno mogli zakończyć sezon na 1. miejscu.

Błękitni II pewnie pokonali rywali 7:3, a doskonale spotkanie rozegrał Mateusz Lubczyński, który strzelił aż pięć bramek. Dwa trafienia dołożył Piotr Mielczarek i dzięki temu zespół Dmosina wygrał rozgrywki Keeza II Ligi i po zaledwie roku powrócił do najwyższej klasy Łowickiej Ligi Futusa. Do Zina III Ligi ŁoLiF spadły natomiast KS Stefan Łowicz i Promil Let's Dance Dzierzgow.

Dmosin będzie miał zatem drużynę w KIA Open I Lidze ŁoLiF mimo spadku Błękitnych I w tegorocznej edycji. Oprócz awansu Błękitni II mogą pochwalić się jeszcze jednym sukcesem. Aż 17 bramek zdobytych przez Ma-

teusza Lubczyńskiego pozwoliło mu zdobyć koronę króla strzelców Keeza II Ligi ŁoLiF. Co ciekawe 2. miejsce w tym zestawieniu także należy do gracza Błękitnych II Piotra Mielczarka, który zdobył 12 bramek. Więcej informacji na profilu ŁoLiF, czyli Łowicka Liga Futusa na Facebook'u.

■ **10. kolejka:** Błękitni II Dmosin – Marbud Chaśno 4:1, Alcatraz Łowicz – Promil Let's Dance Dzierzgow 2:4, KS Stefan Łowicz – Olimpia Chaśno 1:5, Vinci Łowicz – Ma-Bud Łowicz 2:6, Subiekt Nieborów – FC Jeziorko 2:4, Mikoba United Klewków – pauza.

■ **11. kolejka:** Promil Let's Dance Dzierzgow – KS Stefan Łowicz 10:3, Ma-Bud Łowicz – Alcatraz Łowicz 2:4, Olimpia Chaśno – Błękitni II

Dmosin 3:7, Marbud Chaśno – Subiekt Nieborów 6:4, Mikoba United Klewków – Vinci Łowicz 1:10.

1. Błękitni II Dmosin	10	23	40-13
2. FC Jeziorko	10	22	36-20
3. Olimpia Chaśno	10	16	36-28
4. Marbud Chaśno	10	16	26-26
5. Vinci Łowicz	10	16	35-28
6. Ma-Bud Łowicz	10	14	20-22
7. Mikoba United Klewków	10	13	21-32
8. Alcatraz Przedmieście Łowicz	10	13	31-30
9. Subiekt Nieborów	10	12	25-31
10. Promil Let's Dance Dzierzgow	10	12	30-35
11. KS Stefan Łowicz	10	2	11-46

Klasyfikacja strzelców:

1. Mateusz Lubczyński	Błękitni II	17 bramek
2. Piotr Mielczarek	Błękitni II	12 bramek
3. Kamil Gać	Marbud	10 bramek
4. Rafał Gala	Mikoba	10 bramek
5. Radosław Grefkiewicz	Vinci	10 bramek
6. Kuba Niedźwiadek	Promil	10 bramek

Lekkoatletyka | Bieganie, skoki W szkole w Bratoszewicach ruszyła sekcja lekkoatletyczna

Gmina Stryków po wielu latach oczekiwań w końcu ma swoją sekcję lekkoatletyczną. Dzięki klubowi LUKS Dwójka Stryków i władzom miasta dzieci i młodzież mają kolejną sportową alternatywę od siedzenia w domu w wolnym czasie.

LUKS Dwójka powstał w 1998r. jako klub wielosekcyjny, ale dotąd zdecydowanie najwięcej uwagi poświęcił kolarstwu, w którym osiągał i nadal osiąga wiele sukcesów na scenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej. Świetną współpracę z władzami miasta zaowocowała powołaniem nowej sekcji, na czele której stanął nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Bratoszewicach, a także miłośnik biegania i triathlonu oraz wszelkiej formy aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży Łukasz Kaźmierczak.

– Po wielomiesięcznej obserwacji i dojściu do wniosku, że jest duże zapotrzebowanie znaleźliśmy sposób na wykorzystanie potencjału lekkoatletycznego, który drzemał wśród dzieci i młodzieży z terenu Gminy Stryków. Zaczynamy działać małymi krokami, ale zainteresowanie jest spore. Od początku szkolenie odbywa-

się będzie w różnych konkurencjach lekkoatletycznych, by doskonalić ogólną sprawność – powiedział nam prowadzący zajęcia lekkiej atletyki w LUKS Dwójka Stryków Łukasz Kaźmierczak.

Zajęcia odbywają się trzy razy w tygodniu na stadionie przy SP w Bratoszewicach dzięki uprzejmości pani dyrektor Ewy Piórkowskiej, która mimo trudnego czasu pandemii jest przychylna wszelkiego rodzaju działaniom, mającym na celu wspomóc rozwój młodego człowieka.

W lutym w bratoszewickiej placówce realizowany był projekt pod nazwą „I Szkolny Bieg Zimowy 2021”. Uczestnicy mieli za zadanie pokonać określony dystans (zależnie od grupy wiekowej) biegiem. Uczniowie z oddziałów przedszkolnych pod opieką Pani Dyrektora i klasy I-III wspólnie z nauczycielkami Barbarą Gawrysiak, Agnieszką Kowalską i Dorotą Pacewic zadanie realizowali stacjonarnie w szkole, otrzymując okazjonalne imienne numery startowe.

Uczniowie starszych klas, realizujący nauczanie w formie zdalnej w takiej samej formie realizowali projekt biegowy. Każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal. Opiekunami projektu byli nauczyciele wychowania fizycznego Elżbieta Foks i Łukasz Kaźmierczak.

wp



Dzieci w SP Bratoszewice będą miały okazję trenować królową sportu.

FOT. SZKOŁA PODSTAWOWA W BRATOSZEWICACH/FB

PROGNOZA POGODY | 4.03.2021 – 10.03.2021

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje skraj układu wyżowego. Napływa wilgotna i coraz chłodniejsza masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:

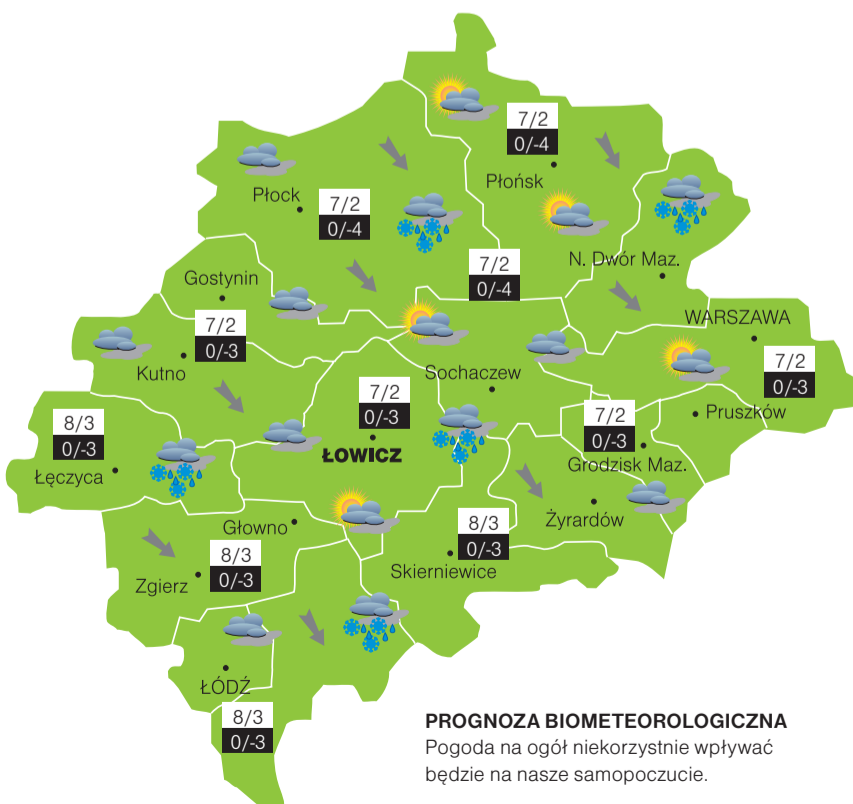
W czwartek zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów. W piątek zachmurzenie duże, przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem, ochłodzenie. Wiatr północno-zachodni i zachodni, słaby i umiarkowany, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: od + 8 st. C w czwartek do + 4 st. C w piątek. Temp. min w nocy: 0 st. C do – 2 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. W niedzielę zachmurzenie duże z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr północno-zachodni i zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-8 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C w sobotę do + 2 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: – 2 st. C do – 4 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. Wiatr zachodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 5 st. C. Temp. min w nocy: – 1 st. C do – 3 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda na ogół niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Hala Grała młodzież Strykowa

W dniach 27-28 lutego młodzi zawodnicy Zjednoczonych Stryków z rocznika 2013 rozegrali dwa turnieje halowej piłki nożnej.

Młode Wilki ze Strykowa uczestniczyli kolejno w ŁAF Zina Cup 2021 i Młody Widzew Cup, w których nie prowadzono oficjalnych klasyfikacji, a liczyła się dobra zabawa. Podopieczni tre-

nera Rafała Sadeckiego rozegrali kilka bardzo dobrych spotkań, rozgrywając pojedynki z czołowymi drużynami regionu łódzkiego. Strykowie grali m.in. z Widzewem Łódź, AKS SMS Łódź, Łódzką Akademią Futbolu, Sokołem Aleksandrów Łódzki, czy Pogonią Zduńską Wolą. Więcej informacji na temat strykowskich piłkarzy w grupach młodzieżowych i seniorskiej IV Lidze dostępne na profilu Zjednoczonych Stryków na Facebook'u.

wp



Zespół Zjednoczonych rocznika 2013 podczas halowego turnieju.

FOT. ZJEDNOCZENI STRYKÓW/FB



Trener Przemysław Gibała wypatruje już początku rundy wiosennej.

Piłka nożna | Sparingi

Stal Główno wraca na zwycięską ścieżkę

Głównianie po dwóch dotkliwych porażkach w zimowych sparingach odnaleźli sposób na pokonanie rywali.

■ **Stal Główno – Start Brzeziny 5:2 (3:2)**

Bramki dla Stali: Lebioda 2, Mospinek, Tuliński i Waśkiewicz.

Stal: Kocemba – T. Florczak, E. Ignatowski, Ogórek, Tuliński – Będor, Mospinek, Podlecki, Antoni Waśkiewicz, Szymczak – Lebioda. Grali także: Leszczyński, D. Florczak, Nowak, P. Ignatowski, Albert Waśkiewicz i Osiński.

W sobotę, 27 lutego drużyna IV-ligowej Stali podejmowała V-ligowy Start Brzeziny. Podopieczni trenera Przemysława Gibały wykazali się znakomitą skutecznością i pokonali rywali 5:2.

Już do przerwy padło aż pięć bramek, a zespół Główna prowadził 3:2. Po zmianie stron strzelali już tylko piłkarze Stali, którzy wygrali ostatecznie 5:2 po bramkach Eryka Lebiody (2), Damiana Mospinka, Patryka Tulińskiego i Antoniego Waśkiewicza. Wciąż największą bolączką główńskiego zespołu jest gra w obronie. W rozegranych dotychczas siedmiu meczach sparingowych Stal tylko raz zachowała czyste konto (przy red. 4:0



Stal w siedmiu meczach sparingowych tylko raz nie straciła bramki.

z GKS Ksawerów), a w sumie straciła aż 23 gole. Co gorsza niemal wszystkie z tych pojedynków głównianie grali z drużynami niższych klas lub młodzieżowcami. Trener Gibała ma więc o czym myśleć przed startem rundy wiosennej, który zbliża się wielkimi krokami. Stal ma przed sobą do rozegrania jeszcze jeden spa-

ring w trakcie zimowego okresu przygotowawczego. W sobotę, 6 marca rywalem drużyny z ul. Kopernika będzie Olimpia Chaśno, a tydzień później inauguracja wiosny przeciwko ekipie Keeza Termy Ner Poddębice. **wp**

■ **Wyniki sparingów:** Lechia Tomaszów Mazowiecki – Polonia Piotrków Trybunalski 4:0, Sokół Aleksandrów Łódzki – Zjednoczeni Stryków 3:0, Warta Sieradz – KS Sand Bus Kutno 3:0, Polonia Warszawa – Pelikan Łowicz 3:2, Omega Kleszczów – Warta Działoszyn 6:1, Andrespolia Wiśniowa Góra – Jutrzenka Drzewce 2:1, Keeza Termy Ner Poddębice – Sokół II Aleksandrów Łódzki 2:1, ŁKS II Łódź – Włókniarz Żelów 3:0, LKS Kwiatkowie – Włókniarz Pabianice 1:2, GKS II Bełchatów – GKS Orkan Buczek 1:5, Orzeł Nieborów – Włókniarz Pabianice 3:1, Pogoń Zduńska Wola – Włókniarz Zgierz 2:3, Stal Główno – Start Brzeziny 5:2, MKP Boruta Zgierz – Wisła II Płock 1:8, MULKŚ Łask – MKP Boruta II Zgierz 5:4, Zryw Ożegów – Iskra Stolec 5:1, Sokół Popów – Naprzód Jamno 5:2.

Futsal | 11. kolejka Robkol IV Ligi ŁoLiF

Drink Team znów bez iskry kończy słaby sezon

Głowieńscy piłkarze halowi grający w zespole Drink Team wysoko przegrali z Iskrą łowicz na zakończenie rywalizacji w Robkol IV Łowickiej Lidze Futsal.

W sezonie 2020/2021 odbyła się już XXVIII edycja ŁoLiF, które są jednymi z największych i najbardziej prestiżowych zawodów w halowej piłce nożnej w regionie. Na najniższym szczeblu tych rozgrywek rywalizowali głównianie z Drink Team, którzy jednak minionego sezonu nie zaliczą do udanych. Piłkarze z Główna byli jedną z najsłabszych ekip w Głównie, zajmując przedostatnie miejsce w tabeli. W ostatniej 11. kolejce Robkol IV Ligi, która odbyła się w niedzielę, 28 lutego Drink Team wysoko przegrał z łowicką Iskrą 0:4.

Awans do Zina III Ligi ŁoLiF wywalczyły Zjednoczone Emiraty Bielawskie Zduny, Victo-



Głowieńscy piłkarze halowi Drink Team (niebieskie stroje) nie zaliczą minionego sezonu Łowickiej Ligi Futsal do udanych. W Robkol IV Lidze zajęli oni przedostatnie miejsce.

ria Juniorzy Bielawy i Olimpia II Chaśno. W klasyfikacji strzelców triumfował Adam Wojda z mistrzowskiej ekipy ZEB Zduny, który strzelił aż 20 bramek. Najskuteczniejszymi graczami w zespole Główna byli Patryk Klimczak i Damian Szatan, którzy zdobyli jedynie po 4 gole.

Więcej informacji na profilu ŁoLiF, czyli Łowicka Liga Futsal na Facebook'u, gdzie można znaleźć wszystkich strzelców bramek oraz końcowe klasyfikacje wszystkich klas rozgrywkowych. ŁoLiF nie powiedział jeszcze w tym roku ostatniego słowa. W najbliższą niedzielę, 7 marca w łowickiej hali OSiR rozegrany

będzie coroczny Puchar Ligi ŁoLiF. Ze względu na okres pandemii będzie miał on nieco inny i skrócony przebieg, a wystąpią w nim przedstawiciele czterech lig, w których w końcowej tabeli zespoły zajęły cztery pierwsze miejsca. **wp**

■ **11. kolejka:** TKS Łowicz – Czarni Junior Bednary 2:3, Victoria Juniorzy Bielawy – Olimpia II Chaśno 3:3, Wooden Boys Niedźwiada – OSP Soccer Stachlew 2:5, Korona Łaguzszew – Fenix Boczki Chełmońskie 4:2, Kopernik Kiernoza – Zjednoczone Emiraty Bielawskie Zduny 2:7, Iskra Łowicz – Drink Team Główno 4:0.

1. ZEB Zduny	11	27	40-17
2. Victoria Juniorzy Bielawy	11	23	30-21
3. Olimpia II Chaśno	11	23	29-13
4. Korona Łaguzszew	11	22	35-17
5. OSP Soccer Stachlew	11	20	24-18
6. Iskra Łowicz	11	18	29-19
7. TKS Łowicz	11	14	29-27
8. Kopernik Kiernoza	11	13	21-32
9. Czarni Junior Bednary	11	13	28-28
10. Fenix Boczki Chełmońskie	11	10	21-30
11. Drink Team Główno	11	8	18-30
12. Wooden Boys Niedźwiada	11	0	9-61

Klasyfikacja strzelców:

1. Adam Wojda	ZEB Zduny	20 bramek
2. Jakub Bakalarski	Czarni Bednary	16 bramek
3. Patryk Podlecki	Victoria Bielawy	11 bramek
4. Jakub Krajewski	TKS Łowicz	9 bramek
5. Konrad Podrażka	Olimpia II Chaśno	9 bramek

Piłka nożna | Sparingi

Zjednoczeni w końcu przegrali

W szóstym meczu kontrolnym piłkarze Zjednoczonych Stryków w końcu znaleźli pogromcę. Strykowie przegrali z III-ligowym Sokółem.

■ **Sokół Aleksandrów Łódzki – Zjednoczeni Stryków 3:0 (1:0)**

Zjednoczeni: Polt – Majewski, Drogosz, Figurski, Bełdziński – Drożdż, Perizhok, Pabjańczyk, Chmielewski – Potocki, Cupriak. Grali także: Tyburski, Chańczyński, Dembiński, Zimoń, Kucharski i Ściślewski.

W sobotę, 27 lutego podopieczni trenera Łukasza Wijaty rozegrali swój kolejny mecz sparingowy w trakcie zimowego okresu przygotowawczego. Świetnie spisujący się do tej pory strykowianie wygrali wszystkie poprzed-

nie testy, ale tym razem musieli uznać wyższość wyżej notowanego przeciwnika.

Zjednoczeni już raz tej zimy grali z III-ligowym Sokółem i 26 stycznia wygrali 2:1. Wtedy jednak w barwach aleksandrowian zagrało wielu testowanych zawodników. Nieco ponad miesiąc później Sokół wystawił swój najmocniejszy skład w starciu z zespołem Strykowa i tym razem wygrał bez większych problemów. Pierwsza połowa była jednak dość wyrównana i Zjednoczeni mogli jeszcze myśleć o pozytywnym zakończeniu sparingu, mimo, że przegrywali 0:1. Ostatecznie strykowianie przegrali 0:3, ale tak jak w poprzednich sparingowych pojedynkach pozostawili po sobie bardzo dobre wrażenie i w spokoju mogą przygotować się do ostatnich sprawdzianów tej zimy, które zaplanowano kolejno w piątek, 5 marca na boisku ChKS w Łodzi z V-ligowym Startem Brzeziny i w sobotę, 6 marca z III-ligowym KS Sand Bus Kutno. **wp**



Zespół IV-ligi ze Strykowa powoli kończy bardzo udany zimowy okres przygotowawczy. Zjednoczeni przegrali do tej pory tylko raz.

Więści z Główna i Strykowa członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wieści@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:

ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Agnieszka Wojcieszek, Marcin Kucharski,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: 42 710-82-55 w Głownie; 46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu, e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń oraz w punktach wymienionych na stronie 20.

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Więści z Główna i Strykowa 1.600 egz.

Nakład wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanie): 7.550 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Futsal | 10. i 11. kolejka Zina III Ligi ŁoLiF

Gracze Vagatu awansowali, a Nieobliczalni w środku stawki

Za nami niezwykle emocjonujący sezon w rozgrywkach Zina III Ligi ŁoLiF. W XXVIII edycji tegorocznych halowych zmaganiach w łowickiej hali OSiR bardzo dobrze spisali się gracze Vagatu Domaniewice, którzy wywalczyli promocję do wyższej klasy.

W dniach 27-28 lutego odbyły się ostatnie mecze najpopularniejszych i jednych z największych rozgrywek halowej piłki nożnej w regionie. Na III-ligowym szczeblu ze świetnej strony pokazywali się piłkarze Vagatu Domaniewice, którzy byli w bardzo komfortowej sytuacji i tylko katastrofa mogła im odebrać awans na zaplecze łowickiej ekstraklasy. W przedostat-



Piłkarze Vagatu do ostatniej kolejki walczyli w nerwach o awans, ale wszystko skończyło się bardzo szczęśliwie.



Zespół Vagatu Domaniewice po świetnym sezonie trafił na zaplecze ekstraklasy ŁoLiF.

niej kolejce wiele mogło się wydarzyć, a matematyczne szanse na awans miało aż siedem drużyn, w tym głowieńscy piłkarze Nieobliczalni.

W 10. kolejce zespół Główna wyraźnie przegrał z walczącym o czołówkę FC Jamno 1:4 (jedyne golem **Piotra Plichy**) i tak naprawdę sezon dla Nieobliczalnych już się skończył, bowiem mieli oni także zapewnione utrzymanie w Zina III Lidze. Jedyną wiadomą rzeczą, by spadek Victorii Zabostów, co jednak nie było nowością. Żadne rozstrzygnięcia nie zapadły także na szczycie, a przed ostatnią kolejką martwić się mogli, gracze z Domaniewic, którzy niespodzie-

wanie wysoko przegrali 1:4 z Cartelem Parmą (honorowe trafienie **Przemysława Gibały**), ale nadal prowadzili, choć mieli tylko 2 pkt. przewagi nad czwartym zespołem w tabeli.

Na szczęście w ostatniej kolejce Vagat stanął na wysokości zadania i pewnie pokonał niższe notowane Imprezowy Klimat Zielkowie. Gracze naszego regionu mocno upodobał sobie w końcówce sezonu wyniki 4:1, bowiem także i tym razem mieliśmy taki rezultat. Piłkarze z Domaniewic po golach **Szymona Kucińskiego (2)**, **Jakuba Sękalskiego** i **Eryka Jarzębskiego** przypieczetowali awans i mistrzostwo w Zina III

Lidze ŁoLiF. Oprócz Vagatu promocję uzyskały także Bezedura Łowicz i Team Kutno, a do Robkol IV Ligi spadły wspomniana Victoria Zabostów, a także HaHaHa! Łowicz i Start Złaków Borowy. W środku tabeli na 6. miejscu rozgrywki zakończyli Nieobliczalni Główno, którzy w ostatniej kolejce otrzymali walkovera za mecz z outsiderem z Zabostowa. W klasyfikacji strzelców po dwóch graczach Główna i Domaniewic sklasyfikowanych zostało ex-aequo na 6. miejscu. Po 8 bramek zdobyli **Nikodem Andrzejewski** i **Piotr Plichta** (Nieobliczalni) oraz **Przemysław Gibała** i **Damian Kostrzewa** (Vagat). Najskuteczniej-

szy był **Damian Gendek** z Kolejarza Łowicz z 19 bramkami. wp

10. kolejka: Kolejarz Łowicz – Start Złaków Borowy 7:1, Bezedura Łowicz – Imprezowy Klimat Zielkowie 4:3, HaHaHa! Łowicz – Victoria Zabostów 1:9, Sparta Piątek – Team Kutno 0:5, Vagat Domaniewice – Cartel Parma 1:4, Nieobliczalni Główno – FC Jamno 1:4.

11. kolejka: Victoria Zabostów – Nieobliczalni Główno 0:5 (wo), Bezedura Łowicz – Kolejarz Łowicz 2:1, HaHaHa! Łowicz – Team Kutno 1:3, Start Złaków Borowy – Sparta Piątek 2:3, Cartel Parma – FC Jamno 1:1, Imprezowy Klimat Zielkowie – Vagat Domaniewice 1:4.

Tabela końcowa Zina III Ligi ŁoLiF:

1. Vagat Domaniewice	11	24	30-17
2. Bezedura Łowicz	11	24	34-22
3. Team Kutno	11	22	39-18
4. FC Jamno	11	20	27-20
5. Kolejarz Łowicz	11	18	41-36
6. Nieobliczalni Główno	11	17	35-28
7. Klimat Zielkowie	11	15	28-31
8. Sparta Piątek	11	13	23-29
9. Cartel Parma	11	13	33-33
10. Start Złaków Borowy	11	12	22-38
11. HaHaHa! Łowicz	11	10	21-40
12. Victoria Zabostów	11	4	21-42

Klasyfikacja strzelców:

1. Damian Gendek	Kolejarz	19 bramek
2. Krystian Zdziarski	Team Kutno	11 bramek
3. Adrian Musiałik	HaHaHa!	10 bramek
4. Błażej Oterski	Sparta	10 bramek
5. Jakub Kędziora	Klimat	9 bramek

Lekkoatletyka | Hala

Medale Sejdaka, Taraski i Wieteski w hali łódzkiego RKS

Lekkoatleci z Błyskawicy Domaniewice wystartowali w ogólnopolskich zawodach Indoo Track Run, które w niedzielę, 28 lutego odbyły się w hali Rudzkiego Klubu Sportowego w Łodzi.

Zawodnicy domaniewickiego klubu swoje starty rozpoczęli od biegu na 60 m, w którym zaprezentował się również przygotowujący się do Mistrzostw Polski Masters trener Stanisław Znyk, reprezentujący UKS GOK Zduny. Wśród sprinterów najlepiej zaprezentował się **Jakub Sejdak**, który w finale A z czasem 7,36 sek. uplasował się na wysokim 3. miejscu. Na 5. miejscu metę minął **Stanisław Znyk** z wynikiem 7,55 sek., z kolei **Antoni Kera** w finale B z czasem 7,69 sek. był ostatecznie ósmy, ale ważniejszy dla niego był bieg eliminacyjny, w którym ustanowił rekord życiowy z wynikiem 7,63 sek. Jedenaste miejsce w zawodach z czasem 7,85 w finale B zajął **Mateusz Kubica**.

W biegu na 200 m nowy rekord życiowy ustanowił **Antoni Kne-**

ra, który uzyskał czas 25,92 sek. i zajął 3. miejsce, a w czołówce był także **Szymon Taraska** z czasem 26,26 sek. Ostatnim występem lekkoatletów z Błyskawicy był start **Tomasza Wieteski** i **Mateusza Kubicy** w konkursie skoku w dal, który był dla tego pierwszego dość pechowy. Przy próbie na 6,09 m **Wieteska** nabawił się lekkiego urazu, co spowodowało, że musiał zrezygnować z dalszej rywalizacji i zakończył zawody z krótkim, jak na swoje możliwości skokiem. Mimo wszystko **Tomasz** zdołał uplasować się na wysokim 2. miejscu w konkursie. Z kolei **Mateusz Kubica** po skoku na odległość 5,08 m zajął 11. miejsce.

– Starty **Kuby Sejdaka**, **Antonia Knery** i **Szymona Taraski** oceniam jako dobre. **Tomka** startu nie



Lekkoatleci UKS Błyskawicy Domaniewice kolejny raz w hali RKS Łódź zdobyli medale.

oceniam, bo podjęliśmy decyzję, aby przerwał konkurs nie chcąc ryzykować poważniejszego urazu. Jeżeli chodzi o występ **Ma-**

teusza to myślę, że jego kolejne starty będą bardziej udane – podsumował występy trener **Stanisław Znyk**. Wkrótce domaniewiccy le-

koatleci rozpoczną sezon letni na otwartym stadionie. Docelową imprezą są Mistrzostwa Polski, którą odbędą się w wakacje. wp



PIĄTEK, 5 MARCA:

■ 20.30 – Boisko ChKS w Łodzi, ul. Kosynierów Gdyńskich; **Mecz sparingowy w ramach zimowego okresu przygotowawczego do rundy wiosennej IV Ligi: MKS Zjednoczeni Stryków – Start Brzeziny.**

SOBOTA, 6 MARCA:

■ 10.00 – Hala MOSiR w Zgierzu, ul. Wschodnia 2; **6. kolejka rozgrywek o mistrzostwo wojewódzkiej ligi koszykówki do lat 11 dziewcząt: TK Basket Stryków – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź.**

■ 13.30 – Hala MOSiR w Zgierzu, ul. Wschodnia 2; **6. kolejka rozgrywek o mistrzostwo wojewódzkiej ligi koszykówki do lat 11 dziewcząt: TK Basket Stryków – PTK Ola Pabianice.**

■ godz. n/u, boisko n/u – **mecz sparingowy w ramach zimowego okresu przygotowawczego do rundy wiosennej IV Ligi: KS Sand Bus Kutno – MKS Zjednoczeni Stryków.**

■ 15.00 – Stadion im. T. Szczesniańska w Głownie, ul. Kopernika 37; **Mecz sparingowy w ramach zimowego okresu przygotowawczego do rundy wiosennej IV Ligi: KS Stal Główno – Olimpia Chąšno.**

■ 18.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **26. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn: KS Książek Łowicz – Elektrobud-Investment MKS Znicz Basket Pruszków;**

NIEDZIELA, 7 MARCA:

■ 10.00-18.50 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1/8 finału, ćwierćfinał, półfinał i finał XXVIII edycji Pucharu Łowickiej Ligi Futsal; godz. 17.20: zakończenie sezonu ŁoLiF, wręczenie pucharów, nagród i dyplomów;**

■ 11.30 – Stadion im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparing piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – MKS Błękitni Gąbin.**

SOBOTA, 13 MARCA:

■ 11.00 – Hala MOSiR w Zgierzu, ul. Wschodnia 2; **18. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 17 dziewcząt: TK Basket Stryków – KS APP Intenso Kutno.**

NIEDZIELA, 14 MARCA:

■ 17.00 – Hala MOSiR w Zgierzu, ul. Wschodnia 2; **13. kolejka rozgrywek o mistrzostwo woj. ligi koszykówki chłopców do lat 13: TK Basket Stryków – AZS PWSZ Skierniewice.**

ISSN 1641-6260



9 771641 626218

09 >